REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 558-33; 585-10; — Telefon administracji 587-60. — wewn. 23

Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18

Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Sobota, 12 czerwca 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ



Nr 160 Kraków Rok 57

Ostatnie bomby upadły na Damaszek

Nareszcie spokój w Palestynie

Armia i flota Bernadotte ma czuwać nad przestrzeganiem rozejmu

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że według wiadomości, które nadeszły do Ammanu, stolicy Transjordanii, w piątek rano, po zaciekłych całonocnych walkach, na wszystkich frontach Palestyny zapanował spokój.

Komunikaty arabskie stwierdzają, [illegible] w nocy z czwartku na piątek oddziały żydowskie atakowały bez przerwy pozycje wojsk irackich, egipskich i syryjskich, usiłując zająć lepsze stanowiska. Szczególnie zaciekłe walki toczyły się pod Latrum, na drodze między Jerozolimą a Tel - Avivem. Wszystkie ataki wojsk żydowskich miały być podobno odparte, z ciężkimi dla nich stra[illegible].

TEL AVIV. — Komunikat Haganah podaje, że w nocy bezpośrednio przed zawieszeniem działań wojennych w Palestynie, samoloty żydowskie dokonały pierwszego od chwili wybuchu wojny, nalotu na stolicę Syrii Damaszek, zrzucając wielką ilość bomb na różne objekty wojskowe. Wszystkie samoloty żydowskie wróciły do swych baz.

NOWY JORK. — Rada Bezpieczeństwa wyraziła zgodę na prośbę Bernadotte'a, który domagał się wysłania do Palestyny 63 oficerów [illegible] Stanów Zjednoczonych, Francji i Belgii, oraz 5 ze Szwecji dla czuwania nad zachowaniem warunków rozejmu. Rada wyraziła również zgodę na oddanie pod rozkazy Bernadotte'a 6 okrętów dla patrolowania wybrzeży palestyńskich.

Słowa potępienia z ust wielkiego pisarza

Kierownicy USA zdradzili wielką sprawę

NOWY JORK. — Jeden z najsłynniejszych pisarzy współczesnych Tomasz Mann nazwał plan Marshalla łapówką dla krajów europejskich, która ma skłonić do odrzucenia socjalizmu i zajęcia stanowiska antyradzieckiego. Mann ostrzegł jednocześnie, że Stany Zjednoczone stają się coraz bardziej państwem policyjnym.

[illegible] zakończył swe przemówienie stwierdzeniem, że jest przygnębiony, widząc, jak Stany Zjednoczo[illegible] narażają na szwank swój prestiż moralny wśród innych narodów, patronując na całym świecie faszyz[illegible]

Poważny stan zdrowia b. prezydenta dr. Benesza

PRAGA. — Prof. Hynek leczący prezydenta Benesza oświadczył przedstawicielowi gazety „Mlada Fronta", że stan prezydenta wymaga bezwzględnego wypoczynku.

Lata intensywnej pracy, kiedy prezydent nie miał ani chwili wypoczynku nawet w święta osłabiły bardzo jego zdrowie.

Do osłabienia prezydenta przyczyniło się bardzo porażenie słonecz[illegible], któremu zeszłego roku uległ pod[illegible]s kongresu kombatantów.

Marka spada - dolar zwyżkuje

Panika finansowa ogarnęła Niemcy Zachodnie

Reforma walutowa dezorganizuje życie gospodarcze

BERLIN. — Z Frankfurtu donoszą, że we wszystkich większych miastach strefy anglo-saskiej znikły ze sklepów towary w związku z zapowiedzianą reformą walutową. Ludność jedynie z trudem otrzymuje przydziały kartkowe.

Data wprowadzenia nowej waluty w Niemczech Zachodnich nie jest znana, lecz wiedomo, że nastąpi to w drugiej połowie czerwca. Nowe marki wypłacane będą posiadaczom niemieckich dowodów osobistych, przy czym wysokość wymienianych sum, jak również stosunek starej marki do nowej nie są jeszcze dokładnie określone.

Według wiadomości, które nadeszły z Bawarii w okolicach Monachium ukazały się już w handlu nielegalnym nowe marki, które niewiadomo w jaki sposób dostały się na czarny rynek. Banknoty te są sprzedawane po kursie jedna nowa marka za 20 dotychczasowych.

Również w Berlinie, choć nie jest on bezpośrednio zagrożony wprowadzeniem zachodnio-niemieckiej reformy walutowej marka niemiecka z każdym dniem traci na wartości. [illegible]

Owacje dla premiera Gottwalda

na pierwszym posiedzeniu parlamentu

PRAGA. — We czwartek odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie nowego parlamentu czechosłowackiego. Zebranie zagaił najstarszy poseł minister unifikacji prawa Vavro Szrobar. Oświadczył on, iż przez wybór nowego parlamentu narody Czechosłowacji dowiodły, że pragną pokojowego i swobodnego życia i odwracają się od haseł podżegaczy wojennych. Na zebranie stawili się wszyscy (300) posłowie do Zgromadzenia. Składającemu przysięgę poselską premierowi Gottwal[illegible]

Jednomyślna uchwała parlamentu

Bułgaria ratyfikowała układ z Polską

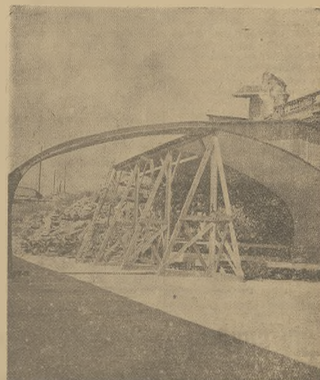
SOFIA. — Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało pakt przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zawarty z Rzeczpospolitą Polską w dniu 29 maja w Warszawie. Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało również układ o współpracy gospodarczej i o wymianie [illegible]rowej. Oba układy zostały ratyfikowane jednomyślnie na posiedzeniu, na którym obecni byli wszyscy członkowie rządu, członkowie korpusu dyplomatycznego i przedstawiciele prasy.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Ankary, że prezydent Republiki Tureckiej Ismet Inonu zatwierdził listę nowego rządu, przedstawioną przez premiera Hasana Saka. Wszyscy członkowie rządu należą do republikańskiej partii ludowej.

25 tysięcy D.P. w armii USA

WASZYNGTON. Sekretariat Stanu zaaprobował poprawkę sen. republikańskiego Lodge'a do ustawy poborowej, przewidującą wcielenie do szeregów armii 25.000 cudzoziemców. Marshall oświadczył, że Departament Stanu obawia się komplikacji międzynarodowych z tego powodu. Wyraził jednak nadzieję znalezienia metody, która zadowoli wszy[illegible]

Do reportażu...



Tak wygląda w przekroju 180 metr[illegible] tunel budowanej magistrali Wschód - Zachód w nowej Warszawie (do reportażu na [illegible])



[illegible]

Ofensywa radziecka zapobiegła masowym mordom

Niemcy zamierzali wymordować wszystkich oficerów w „oflagach"

WARSZAWA. — Na łamach „Polski Zbrojnej" płk. Szencer ujawnia jeszcze jeden dokument potworności niemieckiej, jest to pismo Himmlera do ministra spraw zagranicznych Ribbentropa, datowane 24 stycznia 1943 roku, z którego wynika, że koła kierownicze III Rzeszy powzięły w tym okresie decyzję wymordowania wszystkich jeńców-oficerów polskich, przebywających w oflagach [illegible] pagandowego wrogom Rzeszy".

Plany niemieckie nie zostały przeprowadzone dzięki zwycięstwom armii radzieckiej pod Stalingradem i Kurskiem. Rozpoczęcie ofensywy uratowało życie wielu tysięcy ludzi.

Minister tow. Rusinek na terenach powodziowych

KRAKÓW (š). — Do Krakowa przybył min. Rusinek, który wraz z wicewojewodą Rubińskim uda się na tereny powodziowe dla zaznajomienia się z rozmiarami klęski i zorganizowania dalszej pomocy dla ludności dotkniętej żywiołem.

Gdy posłów poniesie temperament...

Walki na pięści

w parlamencie włoskim

RZYM. (SAP) — Podczas debaty o programie rządowym we włoskiej izbie deputowanych miało miejsce ostre starcie pomiędzy posłami demokratyczno - chrześcijańskimi i komunistami. Doszło do bójki, która trwała około 20 minut i podczas której 3 posłów zostało poranionych. Pogotowie opatrzyło ofiary bójki.

Równe prawa ubezpieczeniowe

gwarantuje Polakom i Francuzom nowo podpisana umowa

PARYŻ — W ministerstwie pracy podpisana została polsko-francuska umowa o ubezpieczeniu społecznym wraz z dodatkowymi układa[illegible]. Ze strony polskiej konwencję podpisał ambasador R. P. w Paryżu Jerzy Putrament, zaś ze strony fran[illegible] — minister pracy Daniel Mayer.

Podpisanie tej konwencji zakończyło blisko dwumiesięczne rokowania polsko - francuskie, które toczyły się w atmosferze bardzo przyjaz[illegible]

Zmiany personalne

Z obrad Rady Ministrów

WARSZAWA — Rada Ministrów [illegible] uchwaliła m. in. rozporządzenie o utworzeniu Państwowego [illegible] pod nazwą „Muzeum [illegible]" jako samodzielnej placówki naukowo-badawczej przy Ministerstwie Oświaty, nadała statut nowopowstałemu Centralnemu Związkowi Spółdzielczemu jako instytucji prawno-publicznej oraz powołała pierwszą Naczelną Radę Spółdzielczą składającą się z 30 osób.

Rada Ministrów przyjęła do wiadomości [illegible] prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego prof. Edwarda Lipińskiego, na miejsce którego mianowała do [illegible] Narodowego Banku Polskiego Jana Wojnara oraz ustąpienie ze stanowiska dyrektora Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk red. Tadeusza Zabłudowskiego, na miejsce którego Rada Ministrów powołała dotychczasowego wicedyrektora tego urzędu mgr. Lesława Wojtysę.

Lotnicy radzieccy w walce o zbiory

MOSKWA (PAP) — Lotnictwo radzieckie bierze w tym roku masowy udział w walce o zapewnienie obfitych zbiorów w rolnictwie. Na Ukrainie około 200 samolotów opryskuje plantacje buraków cukrowych roztworami chemicznymi, niszcząc szkodniki polne. Dotychczas, dzięki akcji lotniczej, uratowano około 100 tysięcy ha kultur rolnych.

Konferencja Socjalistyczna do narodów włoskiego i żydowskiego

W osobnej rezolucji zajęła obradująca w Warszawie konferencja socjalistyczna stanowisko w sprawie włoskiej Partii Socjalistycznej. Podkreślając swe zrozumienie i braterską sympatię dla walki wyborczej włoskiej Partii Socjalistycznej w ramach demokratycznego frontu ludowego, konferencja oceniła zwycięstwo moralne włoskiej klasy robotniczej — sił pokoju i postępu nad skoncentrowaną presją imperializmu kapitalistycznego i reakcji wewnętrznej. Konferencja socjalistyczna w Warszawie potępiła z oburzeniem rolę pseudosocjalistycznej prawicy międzynarodowej, która popierając dywersyjną grupę Saragata i Lombardo uczyniła wszystko, aby utrudnić włoskiej klasie robotniczej zdobycie władzy i sprowokować w jej łonie rozłam w decydującej chwili walki.

Lud pracujący Włoch zwycięży

Włoski ruch robotniczy skupił wokół swych sztandarów ponad 8 milionów patriotów — najbardziej świadomych i odważnych działaczy pokoju i sprawiedliwości. Jest to siła, której nie można długo przedstawiać się w oparciu o elementy niezdecydowane bojaźliwe i zwodzone nadzieją doraźnych korzyści.

Konferencja w Warszawie przekazała swe życzenia włoskiej Partii Socjalistycznej, wyrażając jej swoje [illegible]nie i szacunek za politykę nieugiętej jedności klasy robotniczej, [illegible]wadzoną w niezwykle ciężkich warunkach. Konferencja zachęciła włoską Partię Socjalistyczną do twardego i bezkompromisowego utrzymanie tej postawy która pozwoli wykorzystać siły moralne narodu [illegible] prowadzące lud do zwycięstwa i wypróbowane w dniach walki kwietniowej.

Konferencja przekazała milionom robotników, chłopów i pracowników umysłowych Włoch swoje pozdrowienia i wyrazy wiary w zwycięstwo ostateczne.

Uznajemy słuszność sprawy narodu żydowskiego

Cały świat demokratyczny [illegible]ską walkę Żydów o niepodległość państwa Izrael. Kraje demokracji uznając prawa każdego narodu do stanowienia o sobie, od pierwszej chwili broniły w łonie Organizacji Narodów Zjednoczonych sprawiedliwego rozwiązania kwestii palestyńskiej, która wynikła z intryg imperializmu na tle zacofanej struktury społecznej krajów arabskich.

Konferencja uznaje słuszną sprawę narodu żydowskiego, który tyle wycierpiał od zbrodni hitlerowskiej, wyraża sympatię dla jego walki o niepodległość i uważa ją za część wielkiej walki wyzwoleńczej mas pracujących wszystkich krajów Bliskiego Wschodu.

Konferencja przesyła pozdrowienia masom pracującym Izraela i wyraża nadzieję, że ostateczne rozwiązanie sprawy palestyńskiej nastąpi w zgodzie z interesem żydowskich i arabskich mas ludowych.

Zaczyna się [illegible] upałów

Masy gorącego powietrza napływają ze Wschodu

MOSKWA — We wschodnich i centralnych dzielnicach europejskich ZSRR trwają niezwykłe upały. Temperatura przekracza 30 stopni, dorównując temperaturze na obszarach środkowo-azjatyckich. W Moskwie zanotowano wczoraj 32 stopnie powyżej zera. Był to najwyższy w tym dniu roku poziom temperatury od lat 70-ciu. Niezwykłe te upały tłumaczą się napływaniem ciepłych mas powietrza sponad stepów kazachskich. W Jałcie, na Krymie, zanotowano wczoraj 21 stopni powyżej zera. Na Ukrainie i Białorusi oraz w republikach bałtyckich spadły ostatnio obfite deszcze.

Oświadczenie ambasadora CSR

WARSZAWA — Ambasador CSR Pisek oświadczył, że za najpilniejsze zadania w dziedzinie stosunków między Polską a Czechosłowacją uważa utworzenie Instytutu kulturalnego czeskiego w Warszawie i polskiego w Pradze oraz zawarcie konwencji turystycznej.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Nasz przykład

RUDE PRAVO

„CSR należy do dziesięciu najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Sukcesy naszego znacjonalizowanego przemysłu, wypełnienie z nadwyżką dwulatki, przygotowania do pięciolatki są ciężkim ciosem dla obrońców [illegible] kapitalistycznej. W [illegible] Zachodu zwolennicy [illegible]cji powołują się na nasz przykład, podobnie jak związkowcy w USA i w W. Brytanii, domagający się unarodowienia przemysłu żelaznego, czy stalowego.

Wybory w Czechosłowacji rozwiały ostatnie nadzieje międzynarodowej reakcji, by CSR mogła kiedykolwiek powrócić do systemu gospodarki kapitalistycznej.

W krajach marshallowskich zwolennicy postępu, walcząc przeciw podporządkowaniu polityki i gospodarki swych krajów żądaniom USA, czerpią otuchę z przykładu Czechosłowacji, która dowodzi, że można prowadzić naród do dobrobytu bez utraty samodzielności. Przed całym światem pokazaliśmy, że sojusz z ZSRR i innymi krajami słowiańskimi i pomoc gospodarcza, z jaką nam one pośpieszyły, nie tylko nie pociąga za sobą utraty swobody decydowania o sobie, ale, przeciwnie, taką decyzję umożliwia. Zwycięstwo Narodowego Frontu przekreśliło plany międzynarodowej reakcji, która chciałaby widzieć Czechosłowację na marshallowskiej ścieżce. Pokrzyżowano zamiary uczynienia z CSR bazy agresji i podżegania do wojny. Bismarck powiedział kiedyś, że kto rządzi Czechami, ten rządzi Europą. Wybory wykazały, że wojenni podżegacze nie będą władali Czechosłowacją!"

Przemówienie oskarżycieli w procesie Fangora i towarzyszy

Kary śmierci dla sabotażysty gospodarczego

zażądał prokurator

KATOWICE — Zainteresowanie procesem Fangora i jego wspólników osiągnęło swój punkt kulminacyjny w dniu wczorajszym. Sala Woj. Domu Kultury w Katowicach wypełniona została po brzegi publicznością.

Przewodniczący Sądu, udzielił najpierw głosu prokuratorowi kpt. Malikowi.

Prokurator Malik uzasadnia winę

Prokurator kpt. Malik w zwięzłym i rzeczowym przemówieniu podniósł na wstępie znaczenie i funkcję sektora inicjatywy prywatnej w całokształcie gospodarki państwowej i stwierdził, że po zerwaniu z chaosem, jaki panował w gospodarce kapitalistycznej wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady w ręku prywatnym mają w planie gospodarki ogólnopaństwowej oznaczone poczytne zadania. Inicjatywa prywatna nie może w okresie dzisiejszym szczególnie ciężkim i ważnym ze względu na odbudowę kraju służyć uzyskiwaniu nadwartości i nagromadzeniu kapitału lecz musi spełniać powierzoną jej rolę w wielkim dziele odbudowy.

Prokurator kpt. Malik stwierdził, że w wyniku głębokich przemian i [illegible] wojennych nastąpiły między innymi i w Polsce doniosłe przemiany społeczne, polityczne i gospodarcze, które nie wszyscy chcieli i mogli zrozumieć. Obalenie ustroju kapitalistycznego i stworzenie ustroju demokracji ludowej, przekreśliło raz na zawsze chaos gospodarki ka[illegible] stworzenie gospodarki planowej. Każda akcja skierowana przeciw państwowej gospodarce musiała być uważana za [illegible] sabotaż. Nadużycia ujawnione i udowodnione w tym procesie były szczególnie szkodliwe w okresie odbudowy kraju. Utrudniały one prawidłową pracę przemysłu [illegible]go. Bezpośrednim sprawcą [illegible] botażowej, stwierdził [illegible] kpt. Malik, jest osk. F[illegible] do współpracy wciągnął [illegible] tych oskarżonych.

Zamiarem osk. Fangora było wykorzystanie sytuacji w pierwszym okresie po wyzwoleniu kraju i ujęcie handlu oraz zbytu metali kolorowych w swoje ręce, a tym samym oddziaływanie na nasz przemysł.

Mając uległych sobie ludzi w prze[illegible]ocznym i w CSH, Fangor [illegible] był należycie kontrolowany, [illegible] czemu mógł uprawiać różne machinacje metalami kolorowymi na wolnym rynku. Osk. Fangor, [illegible] rozszerzyć swe wpływy na inne tereny uzyskał wyłączność na zbiórkę złomu we Wrocławiu, oraz „zezwolenie" na sprzedaż metali kolorowych na wolnym rynku. Prok. Malik nazywa to „zezwolenie" [illegible] zmową.

[illegible] omówieniu nielegalnych [illegible] zawieranych przez Kro[illegible] po wygaśnięciu koncesji firmy „Torpedo" na terenie Wrocławia, prokurator Malik stwierdził, że szkodliwa działalność Fangora odbiła się na naszym przemyśle państwowym, opóźniając wykonanie planu.

Prokurator Malik w końcu swych wywodów zażądał surowego wymiaru kary dla wszystkich oskarżonych.

Przemówienie prok. Szaubera

Po chwilowej przerwie zabrał głos prokurator mjr Szauber, który zajął się dokładną interpretacją dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. mówiącego o sabotażu. Prokurator określił, jasno przy tym cel działania Fangora, który polegał na uniemożliwieniu prawidłowego działania instytucji użyteczności publicznej. Prokurator Szauber określił Fangora, jako kapitalistę, stojącego na [illegible] reakcji, która w odpowiedzi na rzetelną pracę elementów [illegible] w pierwszym okresie odbudowy Polski ruszyła do boju, pragnąc wszelkimi metodami podważyć ustrój Polski Ludowej.

W sukurs reakcyjnemu podziemiu pośpieszył osk. Fangor, który w przemyślany sposób uderzył w podstawy naszego życia gospodarczego. Fangor jako znawca branży metalowej, potrafił zmonopolizować w 80 proc. zaopatrzenie przemysłu hutniczego, wpływać na wysokość jej produkcji i zbyt produktów, w rezultacie przyniosło to milionowe dochody.

Od niego zależała prawidłowa praca całego przemysłu metalowe-

[illegible] Szauber omówił również [illegible] działania Fangora, wprowadzające korupcję i przekupstwo, a więc dezorganizację w instytucjach państwowych.

Sporo uwagi prokurator Szauber poświęcił nielegalnym transakcjom Fangora, w których sekundowali osk. Adamczyk, Krokowski i Piechocki.

Głównym celem działalności oskarżonego było przywrócenie [illegible]nu politycznego [illegible] w Polsce. Fangor chciał niewątpliwie powrotu rządów obszarników i „Lewiatana", licząc w swej pracy na poparcie reakcji zagranicznej i podziemia.

Prok. Szauber omówił w dalszym [illegible] przestępczą działalność pozostałych oskarżonych Piechockiego M[illegible], Krokowskiego i Adamczyka, stwierdzając fakt, że szła całkowicie po linii życzeń Fangora.

Na zakończenie [illegible] w którym prok. [illegible] sabotażystów, [illegible]jącego wymiaru kary [illegible] Fangora kary śmierci, dla Meissnera i Krokowskiego po 15 lat więzienia, dla Piechockiego 10 lat więzienia, dla Adamczyka według uznania Sądu.

Ruch przekazowy między Polską a USA

WARSZAWA. — W kwietniu b. r. został zaprowadzony ruch przekazowy między Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, co umożliwia dogodny, szybki i bezpieczny sposób przesyłania pieniędzy z Ameryki do Polski. Za pomocą jednego przekazu można przesłać kwotę do 100 dolarów amerykańskich. Wypłata adresatowi odbywa się w walucie polskiej według stosunku 1 dolar równa się 400 złotych.

Powstaje również możliwość przyśpieszenia obiegu korespondencji, ponieważ poczta, przeznaczona dla Polski, będzie obecnie w Ameryce i Kanadzie sortowana do poszczególnych ważnych centrów naszego kraju i kierowana od razu do miejsca przeznaczenia.

Jest bardzo wskazane, w interesie odbiorców i nadawców, by przedmioty, przesyłane w paczkach, pieniądze — za pomocą przekazów, zaś właściwą korespondencję, druczki, czasopisma, próbki i t. p. — w przesyłkach listowych.

Zwiększymy wysiłki i dyscyplinę pracy

oświadcza załoga kopalni „Ludwik"

Zebrani w dniu 26 maja 1948 r. przedstawiciele załogi kop. „Ludwik" po dokładnym zbadaniu możliwości wydobywczych kopalni postanawiają:

Zwiększyć i wzmocnić dyscyplinę pracy, w celu wykonania tegorocznego planu.

Przystąpić do organizacji masowego ruchu współzawodnictwa, słusznie nazwanego ruchem im. Wincentego Pstrowskiego, [illegible]

Zwrócić szczególną uwagę na bezpieczeństwo pracy i na obniżenie procentu miału.

Mimo niezwykle trudnych warun[illegible] i prowadzenia szeregu robót przygotowawczych dążyć będziemy do [illegible]tów własnych.

Dyrektor kopalni inż. E. Dawido[illegible].

Przewod. Rady Zakładowej J. Kowalski.

Sekretarz Rady Zakładowej J. Borzymowski.

Sekretarz KZ PPR przy Kop. „Ludwik" B. Górniczyk.

Przewodniczący Komitetu Zakładowego PPS: Derda Franciszek, Boczek Józef.

Przodownicy pracy: Pietrowski Jan, Musioł Jerzy, Reclik Franciszek, Marek Józef.

Zawody Baildon-Naprzód

przerwane przy stanie 1:0 (0:0)

KATOWICE. — Rozegrany wczoraj na boisku Baildonu finałowy mecz pomiędzy gospodarzami a Naprzodem z Janowa został przerwany w 60 min. gry na skutek niesubordynacji gracza Naprzodu Stawowego, który nie chciał opuścić boiska na polecenie sędziego.

RKS Zagłębie mistrzem Okręgu

SOSNOWIEC. — We czwartek na stadionie RKU w Sosnowcu rozegrane zostało finałowe spotkanie o mistrzostwo zagłębiowskiej klasy A. Mecz wygrała drużyna Zagłębia przeważając przez cały czas gry.

Bramka padła w 30 minucie pierwszej połowy ze strzału Trzaski, który fatalnie przepuścił bramkarz Sarmacji Kosowski.

W drużynie zwycięzców najlepiej zagrała linia obronna oraz pomocnik Niewiara. Sarmacja zagrała słabo we wszystkich liniach, a ponad poziom wybijał się jedynie obrońca Jelonkiewicz.

Zawody prowadził bardzo dobrze Duglaszewski.

Widzów siedem tysięcy.

BBTS Bielsko – TS Piast Cieszyn 0:0 (0:0)

BIELSKO (Br.). — Rozegrane w dniu 10 czerwca br. na stadionie BBTS w Bielsku spotkanie towarzyskie piłki nożnej zakończyło się wynikiem [illegible].

Walczymy o jedność, postęp i pokój

Konferencja przedstawicieli partii i grup socjalistycznych Czechosłowacji, Węgier, Francji, Włoch, Finlandii i Polski, która przed kilkoma dniami odbyła się w Warszawie, jest świadectwem żywego kontaktu lewicowych socjalistów Europy, którzy przeciwstawiają się zdecydowanie naporowi imperializmu amerykańskiego, dążącego do podbojów politycznych i gospodarczych.

Po zakończeniu konferencji w Warszawie odbyła się w Katowicach wspaniała manifestacja jedności międzynarodowej proletariatu. Na doraźnie zwołanym zebraniu stawiło się 10 tysięcy ludzi, członków obydwu partii robotniczych, aby raz jeszcze podkreślić stanowisko polskiej klasy robotniczej, która sama, zmierzając do jedności organicznej, pragnie utrzymać mocne związki z tymi siłami społecznymi na zachodzie, które są naszym sprzymierzeńcem w walce, prowadzonej z imperializmem, które chcą ugruntować pokój świata.

Wskazujemy drogę

Towarzysze z zachodu, biorący udział w konferencji warszawskiej, oraz w manifestacji katowickiej, mogli bezpośrednio przekonać się, jak bardzo jednolita jest postawa robotników polskich, jak mocnego poparcia udzielają oni Polsce Ludowej i związkom przyjaźni, które ona nawiązała, jak bezkompromisowe jest ich stanowisko w walce o utrwalenie dokonanych już reform, dalszą ich rozbudowę, oraz ugruntowanie pokoju.

Polskie masy pracujące pragną nie tylko utrzymać istniejące dotychczas stosunki z robotnikami innych krajów, ale rozbudować je i umocnić. Zmierzając do jedności, obydwie dotychczasowe partie robotnicze deklarują, że w ramach wspólnej, nowej partii będą podtrzymane te wszystkie braterskie kontakty, które każda z naszych partii utrzymywała oddzielnie.

Klasa robotnicza Polski jest już u końca etapu, który nazywał się okresem współdziałania i jednolitego frontu. Wchodzimy w etap, który nazywa się jednością. Znamy swój dotychczasowy dorobek i wiemy, że uzyskanie go było możliwe właśnie tylko dlatego, że pracowaliśmy i budowaliśmy razem. Referaty naszych towarzyszy, wygłoszone w toku obrad konferencji warszawskiej, [illegible] również bezpośrednie obserwacje towarzyszy z zagranicy mogły ich przekonać o rozmiarach naszych sukcesów w dziele ugruntowania w Polsce demokracji ludowej, jak i przeprowadzonej odbudowy kraju.

W zakresie uzyskanych powojennych wyników naszej pracy, nie boimy się żadnych porównań z zachodem, którym tak czule „opiekuje się" imperializm amerykański. Są kraje od nas dostatniej urządzone i lepiej zagospodarowane, ale nie ma takich, które by na przestrzeni ostatnich 3 lat mogły się wykazać lepszymi wynikami.

Tylko wspólnymi siłami

Podobnie jest nie tylko w Polsce, ale we wszystkich krajach demokracji ludowej. Wszystkie, dzięki wytężonej pracy, idą szybko naprzód w swym rozwoju. Usuwają zniszczenia wojenne, udoskonalają swe rolnictwo, [illegible] i rozbudowują swój przemysł. A wszystko to jest przeprowadzone dzięki wspólnym wysiłkom klasy robotniczej, pełnemu współdziałaniu, które w kilku krajach już doprowadziło do całkowitej jedności, a w Polsce będzie ona zrealizowane w niedługim czasie.

Te prawdy zostały w pełni uznane przez Międzynarodową Konferencję Socjalistyczną w Warszawie, czemu daje wyraz w przyjętej rezolucji. Konferencja podkreśliła ponadto, że w [illegible] Europy zachodniej dotychczasowe osiągnięcia są bez porównania mniejsze.

Dodajmy [illegible] że kraje [illegible] tradycji ludowej, za wyjątkiem jednej Czechosłowacji, w okresie [illegible] były wybitnie zaniedbane w swym rozwoju, że wszystkie uległy bardzo poważnym zniszczeniom w okresie wojny i rujnującej okupacji hitlerowskiej, że prace odbudowy musiały podejmować wśród niezliczonych trudności, bez żadnych zasobów. Ich wzajemna współpraca między sobą, oraz przyjacielska pomoc Związku Radzieckiego daje w efekcie wyniki, które zadziwiają obserwatorów zagranicznych.

Jakże odmiennie wygląda sytuacja na zachodzie! Szeroko reklamowana „pomoc" Stanów Zjednoczonych nie daje obiecywanych rezultatów, a wzajemna współpraca między sobą jest hamowana przez egoistyczne interesy kapitalistów poszczególnych krajów, a nawet jesteśmy świadkami wyraźnych tarć i nieporozumień.

Kapitalizm rozbija siły twórcze

Plan Marshalla daje zachodowi w efekcie wybitne uzależnienie od Stanów Zjednoczonych i hamuje podległe im kraje w rozwoju, uzależniając ich przyszłość od nieprzewidzianych posunięć Departamentu Stanu i chimerycznych nastrojów Kongresu amerykańskiego.

Rozwój państw demokracji ludowej jest pełnym dowodem, że dopiero wyzwolenie się spod niszczycielskich wpływów kapitalizmu pozwala zużytkować całą twórczą energię narodu, że wówczas dopiero można ustalić wyraźnie cele i konsekwentnie zmierzać do ich osiągnięcia. Obalenie kapitalizmu umożliwia zjednoczenie sił klasy robotniczej, która staje się awangardą narodu, umie podołać ciążącym na niej obowiązkom.

Obalenie kapitalizmu daje ponadto możność nawiązania pełnej, przyjacielskiej współpracy między wyzwolonymi narodami. Usunięcie egoistycznych interesów kapitalistów wprowadza współpracę narodów na tory przyjacielskiej pomocy, daje możność swobodnej wymiany i wzajemnego uzupełniania narzędzi, towarów i surowców.

Na zachodzie kapitalizm przyczynia się do rozbicia sił klasy robotniczej, a tym samym umacnia swe panowanie. Socjaliści prawicowi, uprawiając „trzecią siłę", schodzą na pozycje obiektywnej zdrady proletariatu jak to zostało napiętnowane w rezolucji, przyjętej przez Międzynarodową Konferencję Socjalistyczną w Warszawie.

Współpraca umocni pokój

Obradujący w Polsce socjaliści podkreślili bardzo mocno konieczność obrony pokoju, wzywając do tej obrony wszystkich pracujących i wszystkich ludzi dobrej woli i zdrowego rozsądku z podkreśleniem, że tylko interesy kapitalizmu wymagają podziału Europy na wrogie bloki.

Międzynarodowa Konferencja Socjalistyczna stwierdza w przyjętej rezolucji, że: „...wymiana węgla, traktorów, cukru, surowców oraz wytworów nowego przemysłu Europy wschodniej na inne surowce lub produkty rolne, a przede wszystkim na dobra inwestycyjne i maszyny Zachodu byłaby najlepszą gwarancją odbudowy Europy, jej rozwoju gospodarczego".

„Europa niepodzielona, obejmująca zachodnie kraje europejskie, demokracje ludowe i Związek Radziecki, będzie mogła utrzymywać zdrowe stosunki gospodarcze z Ameryką i racjonalnie wykorzystać kredyty amerykańskie, jeśli będą one przyznane bez warunków, które mogłyby naruszyć suwerenność i niezależność narodów."

Konferencja warszawska jeszcze raz zaznaczyła wyraźnie stanowisko socjalistów, że różnice ustrojowe nie muszą być przeszkodą w rozwoju współpracy gospodarczej, o ile ona zostanie wyzwolona z tendencji imperialistycznych. Niemniej jednak pełna skuteczność takiej współpracy może istnieć dopiero w ramach planowej gospodarki socjalistycznej, w skali narodowej i międzynarodowej.

Na socjalistach i komunistach wszystkich krajów ciąży obowiązek ścisłej współpracy, gdyż tylko tą drogą klasa robotnicza może objąć ster władzy. Polska klasa robotnicza jest gorącym orędownikiem takiej współpracy, mając za sobą ogromne w tej mierze doświadczenie i realne zdobycze.

SĘK.

Oddajcie nasze dzieci!

Ze wszystkich zbrodni, których dokonali najeźdźcy niemieccy na żywym ciele Narodu Polskiego, ta zbrodnia jest najcięższa. Cóż bowiem może być okrutniejsze niż oderwanie dziecka od łona matki pozbawienie dziecka serdeczności, uczuć rodzicielskich podyktowanych więzami krwi, wyzucie dziecka z języka ojczystego, z imienia i nazwiska rodowego, brutalne zerwanie więzów z Ojczyzną.

Niemcy wywieźli z Polski lub odebrali matkom Polkom wywiezionym na roboty do Niemiec około 200.000 dzieci. Kiedy wywożono dzieci polskie z [illegible] z Zamojszczyzny z Łodzi z „Warthegau" i wielu, wielu miast i wsi polskich oprócz rozpaczy i łez matek towarzyszyły tym zbrodniczym aktom hitlerowskiej przemocy zaciśnięte pięści mężczyzn i kobiet oraz szept cichy jak modlitwa: „...pomścimy wasze zbrodnie, odbierzemy nasze dzieci!"

Upłynęły trzy lata od chwili gdy zgaszono krwawego dzikiej bestii hitlerowskiej, a skradzione dzieci polskie nadal przebywają w Niemczech. Do chwili obecnej dzięki ogromnym wysiłkom rządu polskiego udało się repatriować zaledwie ze stref zachodnich około 7 tysięcy dzieci. Około 300 dzieci wyrwanych staraniem władz polskich ze środowiska niemieckiego oczekuje transportu do kraju. Ze strefy radzieckiej powróciło 30 tys. dzieci.

Odszukanie dzieci polskich w Niemczech nie jest zadaniem łatwym. W pożarach miast polskich podpalanych zbrodniczą ręką najeźdźcy płonęły akta stanu cywilnego, a w tej liczbie metryki dzieci polskich. Przemyślni zbrodniarze z hitlerowskich urzędów rasistowskich celowo niszczyli dokumenty dzieci, aby móc wychować je w „duchu niemieckiego narodu" na przyszłych janczarów.

Niemcy zmieniali dzieciom polskim nazwiska, przenosili dzieci ze schroniska do schroniska, z jednej rodziny niemieckiej do drugiej aby zatrzeć wszelki ślad, aby zmylić wszelką pogoń kochających serc rodzicielskich aby dzieci polskie zagubiły się i zapomniały.

Wiele też zapomniało. Przyuczano prosić o łyżkę strawy i kawałek chleba w obcej mowie, otoczone agresywnym i natrętnym obcym środowiskiem — z dnia na dzień coraz mglistsze wspomnienia dom rodzinny, najbliższych i Polskę. Biedny polski Jaś czy mała Małgosia przyzwyczaiły się stopniowo do narzuconej im skóry Hansa czy Gretchen.

Nie wszystkie przecież zapomniały i nie ze wszystkim. Są takie dzieci, które dowiedziawszy się, że Polska [illegible] drogę [illegible] Inne wyglądają niecierpliwie dnia w którym zjawi się [illegible] tatuś czy mamusia aby je zabrał do domu.

Niestety, trudno jest temu „komuś" dotrzeć do dziecka ukradzionego Polsce. Niemcy nie wpuszczają za próg swoich domów i swoich schronisk urzędników misji polskich. Władze okupacyjne stref zachodnich nie tylko nie pomagają ale przeciwnie — wszelkimi sposobami starają się utrudnić zadanie delegatów rządu polskiego, poszukujących polskich dzieci. Zachodnie władze okupacyjne, zwłaszcza władze brytyjskie, [illegible] tyle wygórowanych żądań jeśli chodzi o udokumentowanie pochodzenia dziecka polskiego, że w praktyce udaremniają w ogóle rewindykacje. Szczytem jednak wszystkiego jest stanowisko zajęte przez Brytyjczyków zarówno w praktyce codziennej w Niemczech, jak również [illegible] obrad międzynarodowej organizacji opieki nad uchodźcami (IRO) w Genewie. Brytyjczycy stanęli mianowicie na stanowisku, że nawet w wypadku udowodnienia polskiego pochodzenia dziecka ma ono zostać wyłączone ze środowiska niemieckiego ale nie będzie również zwrócone rodzicom lub opiekunom w Polsce jeśli samo nie zechce do Polski wrócić.

Dzieci takie, według propozycji przedstawicieli Anglii, mają być odesłane do Australii, Nowej Zelandii czy innych kolonii.

Cel tego manewru jest jasny. Odwieczne instynkty imperialistyczne starych kolonizatorów podbijających cudze ziemie i cudze ogniska rodzinne popychają Anglików do odkradania niemieckich złodziei polskich dzieci, aby zaludnić nimi kopalnie węgla i złota w brytyjskich koloniach, aby wychować ich na żerżan to brytyjskich wojsk kolonialnych.

Zbrodnia dokonana i dokonywana jeszcze na dzieciach polskich woła o pomstę do niebios. Poprzez przewrotny upór niemieckich SS - manów trzymających w niewoli polskie dzieci, poprzez zakłamanie i obłudę brytyjskich „polityków" i administratorów przebija się szloch rozpaczy polskiej matki, wyciągającej ręce do urodzonego jej dziecka, cichy łkanie polskiego dziecka z lęku lub pod [illegible] germańskiego nacisku [illegible] rodzi[illegible]

Czy ten płacz polskiej matki znajdzie drogę do serc matek brytyjskich? Czy potrafi przełamać zimny i okrutny wyrachowany plan wydzielenia Polski z cząstki jej [illegible], z jej części siły biologicznej?

Odpowiedź na to pytanie dotyczy nie tylko Polski, nie tylko losu nieszczęśliwych polskich matek i polskich dzieci. Dotyczy również honoru narodu brytyjskiego. (J. w.)

Instytut Węglowy w Stalino

W m. Stalino rozpoczęto budowę gmachu Donieckiego Instytutu Węglowego. Będzie to jedna z największych instytucji naukowo-badawczych przemysłu węglowego w Związku Radzieckim. Instytut będzie dysponował licznymi laboratoriami, warsztatami doświadczalnymi i zakładami pomocniczymi.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

BĘDZIE WIĘCEJ LASÓW

WARSZAWA. — Akcja zalesieniowa została w tym roku zakończona. Mimo dużych trudności, spowodowanych brakiem dostatecznej ilości sadzonek, tegoroczny plan zalesień został przekroczony. Wykonano zaś zalesienia na 87 280 ha, z czego 50 tys. ha stanowiły zręby wojenne, nieużytki i grunty słabe, a 37 280 ha zręby bieżące. Plan zalesień inwestycyjnych wykonano więc w 125 proc., plan zalesień po zrębach bieżących w 100 proc.

100 000 MŁODZIEŻY DŹWIGA WIEŚ POLSKĄ WZWYŻ

WARSZAWA. — Młodzieżowe współzawodnictwo pracy na wsi obejmuje w chwili obecnej już 100.000 młodzieży wiejskiej.

Na czoło współzawodnictwa, zarówno pod względem liczby uczestników, jak i wyników w pracy, wysuwają się młodzi chłopi woj. rzeszowskiego i olsztyńskiego, za nimi idą woj. białostockie i gdańskie.

Formy współzawodnictwa są różnorodne. Młodzież woj. gdańskiego współzawodniczy w hodowli drobiu, tworzeniu brygad dla tępienia chwastów i brygad traktorzystów. Poważne osiągnięcia notują młodzi traktorzyści gdańscy, przeorali oni dziennie po 3,8 ha ziemi. W woj. białostockim młodzież z 20 kół wiejskich ZWM i „Wici" założyła 43 pola doświadczalne, wyremontowała własnymi siłami świetlicę, [illegible] ludowy zespół artystyczny i sportowy. Młodzież pow. Bielsk-Podlaski zorganizowała 117 pól doświadczalnych oraz założyła 23 pryzmy kompostowe.

WZMOŻENIE KONTROLI ŻYWNOŚCI

WARSZAWA. — O rozwoju działalności Państwowego Zakładu Higieny świadczy m. in. wzrost ogólnej liczby dokonanych prób produktów w ciągu 3-letniej działalności; w roku 1945 dokonano 15 424 prób, w roku 1946 — 51 484, a w roku 1947 — już 68 959.

Zakład postanowił zwrócić uwagę na dalszą kontrolę żywności w kraju. Dotyczyć to będzie m. in. produktów mlecznych, wypieku chleba, jakości dostarczanego na rynek mięsa oraz wszelkich produktów, których używanie może wpłynąć szkodliwie na zdrowie.

PRZYGOTOWANIA POLSKI DO TARGÓW ZAGRANICZNYCH

WARSZAWA. — Dnia 9. 6. 48 r. odbyła się w Komisariacie Rządu dla spraw wystaw i targów — konferencja przedstawicieli wszystkich centralnych zarządów przemysłu i central eksportowych w sprawie technicznych przygotowań do jesiennych imprez zagranicznych w których Polska weźmie udział.

Terminy tych imprez są następujące:

Międzynarodowe Targi w Sztokholmie — od 25. 8. do 5. 9.; w Plovdiv (Bułgaria) — od 29. 8. do 12. 9.; w Bari (Włochy) od 6. 9. do 21. 9.; w Utrechcie (Hol.) od 7. 9. do 16. 9.; w Pradze — od 9. 9. do 19. 9.

PIERWSZY WIEJSKI WODOCIĄG DOŚWIADCZALNY

KRAKÓW (im). — We wsi Szarówka powiatu miechowskiego rozpoczęto budowę doświadczalnego wodociągu, jedynego tego rodzaju na terenie państwa. Budowa ta jest wstępem do planowanej na szeroką skalę akcji kanalizowania wsi i zakładania urządzeń wodociągowych.

50 WSI ZELEKTRYFIKOWANO 25 W STADIUM ELEKTRYFIKACJI

KRAKÓW. (IM) — W województwie krakowskim zelektryfikowanych zostało już ponad 50 wsi. W dalszych 25 wsiach przeprowadzone prace elektryfikacyjne, które ukończone zostaną w najbliższym czasie.

RODZICE JUNAKA WYRÓŻNIENI

OLKUSZ (IK). — Komenda grupy wania brygad „Służba Polsce" w Katowicach wyraziła specjalnym pismem podziękowanie rodzicom junaka, B. Bujaka, zamieszkałym w Woli Kalinowskiej w pow. olkuskim, za wychowanie syna na dobrego obywatela Polski Ludowej.

Młody Bujak jest przykładem dla wszystkich kolegów, gdyż sumienną pracą przyczynia się do odbudowy zniszczonego kraju, wykonując normę w 580 proc.

SCHRONISKO DLA TURYSTÓW W SZCZECINIE

SZCZECIN. — Uruchomiono tu pierwsze schronisko turystyczne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, wyremontowane kosztem 200 [illegible]

Matka czy dziecko?

Czy katolicy muszą być w rozterce

„Robotnik" w nr. 149 drukuje korespondencję Karola Małcuzyńskiego z Paryża, w której czytamy m. in.:

„Prasa francuska przyniosła wiadomość:

„Pius XII przyjął delegację lekarzy - katolików, reprezentującą 32 narody i oświadczył im m. in.:

— Naszym nakazem jest: nie zabijać nigdy dziecka w łonie matki, nawet wiedy, gdy jej życie jest w niebezpieczeństwie..."

Sprawa jest jasna. Zdarzają się nieraz takie wypadki, gdy trzeba wybrać: albo matka, albo dziecko — powiedzmy ściślej — płód, Lekarz staje wobec konieczności dokonania operacji, którą musi przypłacić życiem: albo matka, albo nieurodzone dziecko.

Papież Pius XII odpowiada wobec lekarzy-katolików, reprezentujących 32 narody: „Ratujcie nienarodzone dziecko". A więc zabijajcie matkę.

Brzmi to tak nieludzko, tchnie takim duchem najgłębszego średniowiecza, że trudno opędzić się od wątpliwości: czy to możliwe, czy to ścisłe, czy nie zachodzi jakieś nieporozumienie?

Niestety; wszystkie notatki w w prasie francuskiej brzmią jednogłośnie, a już rozpoczęła się na ten temat gorąca dyskusja — francuska opinia zbyt jest czuła na tego typu problemy, by zbyć je milczeniem. Prasa francuska zadała sobie trud zebrania różnych opinii na ten temat. Zagadnienie nie jest nowe, istnieje ono od dawna.

Kościół protestancki odpowiada krótko: „Rozstrzyga nauka".

Wysoki duchowny żydowski, zapytywany przez dziennikarzy, odpowiedział bynajmniej nie talmudycznie: „Matka może mieć inne dzieci. Dziecko nie będzie miało nigdy drugiej matki".

CO MÓWI NAUKA?

A nauka? Nauka — w zupełnej zgodzie z ustawodawstwem, przynajmniej we Francji — rozstrzyga: „Gdy zachodzi możliwość „krzyżowego wyboru — matka lub dziecko — lekarz jest uprawniony do dokonania zabiegu, ratującego życie matki. Wymagane jest orzeczenie konsylium, złożonego z dwóch lekarzy praktykujących i lekarza przysięgłego, sporządza się protokół do dyspozycji władz administracyjnych".

Papież Pius XII, jako głowa Kościoła Katolickiego, odpowiedział lekarzom - katolikom, reprezentującym 32 narody: „Waszym obowiązkiem jest ratować życie nienarodzonego dziecka, nawet gdy to zagraża życiu matki".
— „Roma locuta — causa finita!".

Możnaby było na tym skończyć. Jest w tej wypowiedzi coś tak przerażającego, że wszelka argumentacja jest zbyteczna. Można położyć głowę pod Ewangelię, że na 1.000 rodzin katolickich, pozostawionych przed alternatywą: matka lub dziecko — wybór będzie w 1.000 wypadków ten sam: oczywiście matka.

Wybór będzie jasny?...

Był może dotychczas. Było bowiem zbrodniczą ślepotą zamykanie oczu na przepotężny wpływ, jaki na dziesiątki i setki milionów wierzących katolików mają słowa Głowy Kościoła. Było by głupotą bagatelizowanie wagi takiego orzeczenia, które gwałci sumienia zarazem katolickich małżeństw i katolików - lekarzy.

Niechże nam tylko nikt znowu nie zawraca głowy scholastyczną argumentacją ze znanym refrenem: „Papież jest nieomylny tylko w sprawach wiary i dogmatów. Tylko wtedy jego orzeczenia są nieodwołalne i wiążące".

Znamy to. Tak nam tłumaczono milczenie Papieża podczas wojny („Królestwo moje nie jest z tego świata"). Tak nam tłumaczono jego pro-niemieckie i anty-polskie wystąpienia polityczne po wojnie. („W sprawach polityki Papież może się mylić").

Dobrze! Tylko — na Boga! — skoro jest omylny, niechże milczy. Skoro jego rozstrzygnięcia są nie wiążące — to po cóż je wydaje?

Artyści radzieccy na odbudowę Filharmonii Warszawskiej

WARSZAWA. — W piątek odbył się w Filharmonii Warszawskiej koncert symfoniczny z gościnnym występem znakomitych artystów radzieckich — dyrygenta Konstantego Iwanowa, oraz pianisty Emila Gilelsa.

We wtorek, 15 bm. pianista Gilels daje w sali „Roma" recital fortepianowy.

Dochód z obu koncertów znakomici artyści radzieccy przeznaczyli na odbudowę gmachu Filharmonii Warszawskiej — przyszłej siedziby Filharmonii Narodowej.

Duże ładunki węgla z Gdyni

GDYNIA. — Z Gdyni wyszły po ważne ładunki węgla dla Szwecji. Sześć statków z których cztery płynęło pod banderą szwedzką, a dwa pod norweską zabrały ogółem ponad 15.000 ton węgla. Z portu gdańskiego odeszły 4 statki z 12.000 ton węgla do Szwecji.

Młodzież warmijska w Krakowie

KRAKÓW. — Do Krakowa przybyła wycieczka młodzieży warmijskiej, wychowanków Uniwersytetu Ludowego w Jurkowym Młynie pod Morągiem. Gości podejmuje Towarzystwo Przyjaciół Mazurów i Warmiaków.

Młodzież warmijska dała w sali Starego Teatru widowisko regionalne ze śpiewami i tańcami.

Nareszcie wycieczki znajdą w Krakowie pomieszczenie

KRAKÓW (IM). — Polski Związek Turystyczny przystąpi w najbliższym czasie do budowy baraków mieszkalnych przy ul. Wenecja w Krakowie, w których znajdą pomieszczenie przybywające do Krakowa wycieczki.

W ten sposób problem braku kwater dla wycieczek zostanie na terenie Krakowa rozwiązany.

Zniżka cen w rzeszowskim

RZESZÓW — Jak podaje Izba Przemysłowo-Handlowa w Rzeszowie, w ciągu ostatnich dni na terenie powiatu rzeszowskiego zanotowano poważną zniżkę cen. Ceny żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia spadły od 11 do 13 proc. Siano o 35 proc., masło o 10 proc., słonina o 12 proc., mleko i jajka o 25 proc.

Śmierć 4 osób w płonącym domu

WARSZAWA. — W czasie pożaru, jaki wybuchł nocą z 9 na 10 bm. w drewnianym domku przy ul. Pyrskiej zginęło tragicznie czterech mieszkańców domu. Przybyła na miejsce wypadku Straż Ogniowa wydobyła z płonącego mieszkania zwłoki Bronisława i Bronisławy Dębskich oraz ich synów w wieku lat 13 i 5.

Milicja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia przyczyn i okoliczności śmierci rodziny Dębskich. Nie jest wykluczone, że była to zbrodnia w celu rabunkowym i podpalenie. Możliwe jest również, że Dębscy ulegli zaczadzeniu wskutek wywołanego przez nieostrożność pożaru.

Perspektywy

Przerażający bilans drugiej wojny światowej

W szkicach poprzednich szczegółowo rozważaliśmy, jakie zjawiska w zakresie stosunków ekonomicznych, socjologicznych i norm moralnych, wytworzyły się w ustroju kapitalistycznym i w jego obecnej formie ewolucyjnej, tzw. kapitalizmie imperialistycznym. Nikt nie będzie kwestionował, że pierwsza wojna światowa została wywołana pogonią za rynkami zbytu i rywalizacją o źródła surowców. Podczas drugiej wojny, motywy wojny były podane przez państwa faszystowskie bez żadnych osłonek, jako wojny o „przestrzeń życiową" i panowania nad innymi narodami. Nie będzie również nikt kwestionował, że państwa, które rozpoczęły wojnę, były opanowane przez stronnictwa wyrosłe na gruncie ideologii kapitalistycznej i zdecydowanie wrogo usposobiona do ideologii socjalistycznej.

Ruch socjalistyczny wszędzie — w krajach faszystowskich — został narażony na bezwzględne prześladowania i tępienie, natomiast doszli do głosu i decydujących wpływów kierownicy wielkich trustów i przedsiębiorstw. Całe poparcie materialne i moralne otrzymywały ruchy faszystowskie właśnie ze źródeł wielko - kapitalistycznych. Najbliższy związek pomiędzy kierownictwem wielko - kapitalistycznym, a metodami gwałtu, zaboru cudzych ziem, — prześladowaniem wolności i swobód obywatelskich, — całkowitym podporządkowaniem świata pracy i ruchu zawodowego wielkiemu przemysłowi — jest bezsporny.

Ruch socjalistyczny w ideologii i w praktyce, wszędzie walczył i przeciwstawiał się takim metodom: wojnom zaborczym, gwałtom, deptaniu swobód obywatelskich itp., i właśnie dlatego był prześladowany i tępiony.

Stan taki doprowadził do wybuchu drugiej wojny światowej 1939 — 1945 r.

O ile o pierwszej wojnie światowej pisał St. Żeromski, że gdyby przez jakąś miejscowość, uszeregowani w czwórki wojskowe, zaczęli przeciągać wszyscy żołnierze francuscy, polegli w latach 1914—1918, „to pochód cieni trwałby bez przerwy dzień i noc przez 14 dni", to o wojnie 1938—1945 można powiedzieć, nawiązując do obrazu skreślonego przez St. Żeromskiego, że gdyby cienie wszystkich poległych na polach bitew, zmarłych w obozach jeńców, na robotach przymusowych w więzieniach zabitych podczas bombardowania, zamęczonych w więzieniach i kaźniach faszystowskich, zmarłych podczas przymusowych wysiedleń w nieopalanych wagonach, bez wody, bez żywności — jednym słowem wszystkich tych, którzy stracili życie bezpośrednio czy pośrednio na skutek działań wojennych, gdyby cienie zmarłych rozpoczęły pochód przez jakąkolwiek miejscowość globu — pochód taki trwałby bez przerwy 5 miesięcy, w dzień i w nocy, a długość pochodu sięgałaby od Warszawy do Waszyngtonu, — lub od Warszawy do Wschodniej [illegible]

PRZEGLĄD PRASY

Obrona straconej pozycji

Pod tym tytułem „Kurier Codzienny" polemizuje z „Tygodnikiem Powszechnym", który podjął się obrony listu papieża Piusa XII do biskupów niemieckich.

Między innymi autor stwierdza:

„Nam idzie o całość listu, nam idzie o postawę Papieża do zagadnień międzynarodowych pierwszorzędnej wagi, nam idzie wreszcie o stosunek Papieża do Polski i jej praw do Ziem Odzyskanych.

W całości i w poszczególnych fragmentach Papież zajął wrogą w stosunku do Polski, a w obronie Niemców i Niemiec, wykazując przy tym nieprawdopodobną nieznajomość faktów, które są faktami historycznymi.

Ustęp listu Ojca św. do biskupów niemieckich, pełen sentymentalnych wspominków z kongresu katolików niemieckich we Wrocławiu nie pozostawia żadnych wątpliwości, po czyjej stronie były uczucia Papieża. I te uczucia nadają odpowiedni ton całości listu. Ten ton jest fałszywy w całości i w poszczególnych fragmentach listu. Tego wrażenia „Tygodnik Powszechny" nie zatrze."

Autobusowa wycieczka naszych Czytelników w krainę przyszłości Warszawy

Gazeta nasza, chcąc udostępnić szerokim rzeszom swych Czytelników obejrzenie końcowej epoki ruin w Warszawie, wydzierżawiła na czas odbudowy Stolicy wielki autobus z imaginacyjnego przedsiębiorstwa przewozowego G. H. Wellsa, którego wehikuły mogą podróżować jednocześnie w czasie i w przestrzeni. Autobus ten umożliwi nam wycieczkę do Warszawy nieznanej, Warszawy przyszłości. Prosimy więc naszych Czytelników o zajęcie swych miejsc. Za chwilę ruszamy (papierków od kanapek prosimy nie wyrzucać po drodze przez [illegible]

×

Uwaga, bierzemy ostatni zakręt! Oto jesteśmy w sercu spalonego i zniszczonego miasta. To serce wszystkich miast polskich — było tak — zamarło z przerażenia i bólu, lecz dziś nadal żyje, pulsując z każdym rokiem rytmem coraz bardziej silnym i zdrowym. Jesteśmy właśnie w śródmieściu, a teraz wjeżdżamy w Al. Sikorskiego. Na lewo widzimy wykop z torami linii średnicowej, na prawo zaś mijamy szereg pięknych kamienic i olbrzymich pałaców. W tej części śródmieścia na południe i zachód aż po ulicę Piusa i Chałubińskiego stanie dzielnica ministerstw. Będzie ona sięgać Nowego Świata i placu Trzech Krzyży. Gmach — olbrzym Ministerstwa Przemysłu i Handlu u wylotu wschodniego ulicy Wspólnej rośnie w oczach. Słyszycie muzykę? To robotnikom w czasie przerwy obiadowej uprzyjemnia się czas, zastępując naturalną melodię pracy świdrów, młotów i kielni — muzyką artystyczną.

W tym czworoboku rządowym będą się mieściły również ministerstwa: Odbudowy, Administracji Publicznej, Rolnictwa, Komunikacji. Trzeba będzie jednak wziąć taksówkę, żeby szybko się dostać do Ministerstwa Skarbu, które stanie w rejonie pl. Napoleona, stanowiącym centrum przyszłej dzielnicy bankowej. Będą tam rezydowały instytucje gospodarcze i finansowe. Należy się spodziewać, iż w okolicy powstanie pajęcza sieć lokali rozrywkowych z wyszynkiem na miejscu. Takie są bowiem tradycje Klondyke.

Skoro zajrzeliśmy na plac Napoleona, rzućcie okiem, Czytelnicy, w jedyny prawdziwy róg tego placu, gdzie przed wojną mieścił się lombard, a tuż obok knajpa po schodkach i dalej „Trójkąt w kole" (włóczki), a w czasie wojny słynny choć drewniany kiosk z książkami, odgrywający dużą rolę w ruchu podziemnym. Otóż w tym rogu, między ul. Szpitalną a Warecką stanie nowy gmach Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

×

Warecką chyba znacie? Pamiątkowa to dla nas uliczka. Mieściła się tam przed laty aż do wojny, pod nr 7, redakcja i drukarnia „Robotnika". Ulica ta zna z dawnych lat postać niskiego, zamyślonego pana o szlachetnych i mądrych oczach, zawsze w ciemnym ubraniu — Feliksa Perla, szczupłego i wysokiego pana w binoklach, z niewielkim wąsikiem, o wysokim czole, bohatera obrony Warszawy — Mieczysława Niedziałkowskiego, przysadzistego, o kabłąkowatych nogach wielbiciela Tatr, bardzo łysego i trochę zezowatego, z kieszeniami wypchanymi gazetami zagranicznymi i krajowymi, z wiecznym stosem książek pod pachą — Kazimierza Czapińskiego, postać rosłego i zawsze młodzieńczego, śmiałego w słowach, myślach i czynach, o szerokiej twarzy i małych lecz dobrych oczach, o serdecznym uśmiechu, towarzysza do „tańca i różańca" kolejek wyborowej — Stanisława Dubois, postacie redaktorów Borskiego i tylu innych wszystkich już nieżyjących.

×

Zawróćmy jednak z przeszłości w przyszłość. Jesteśmy niedaleko Placu Zwycięstwa, zwanego Saskim w tych latach kiedy ul. Focha nosiła nazwę hr. Berga ul. Śniadeckich — Kaliksta, ul. Fredry — hr. Kotzebue, ul. Matejki — Instytutowej, pl. Dąbrowskiego — pl. Zielonego. Otóż w rejonie osi saskiej na miejscu dawnego gmachu sztabu głównego powstanie gmach Ministerstwa Obrony Narodowej oraz inne budynki wojskowe.

Ul. Królewską wracamy do centrum i wjeżdżamy w ul. Marszałkowską. Począwszy od ogrodu Saskiego prawa strona Marszałkowskiej jest już doszczętnie wyburzana celem poszerzenia prześwitu ulicy. Powstaną tutaj nowe wielkie kompleksy gmachów biurowych, społecznych, handlowych i rozrywkowych. Właściwie, to i dzisiaj jest tam wszystkiego po trochu. Powiększy się tylko skala.

Uwaga! Teraz skręcamy w stronę pl. Trzech Krzyży i wjeżdżamy w Al. Stalina najbardziej reprezentacyjną ulicę dawnej, obecnej i przyszłej Warszawy. Przy tej alei mieścić się będą budynki większości przedstawicielstw dyplomatycznych. Wiele budowli i murów w alei ocalało, zmienił się jedynie charakter placu na Rozdrożu przez wyburzenie zaplecza od strony Nowowiejskiej i Koszykowej. Na razie urbaniści milczą, lecz plac ten trzeba przecież jakoś urządzić. Ruiny uprzątnięto i plac tym bardziej — jak sami widzicie — przybrał kształty tego co można nazwać dziwolągiem urbanistycznym. Na pocieszenie raduje oko uroczy Belweder u wylotu Al. Ujazdowskich. Szkoda jedynie tych starych drzew z dziedzińca pałacyku, który wycięli okupanci, zasadzając w ordynku koszarowym pluton drzewek nowych.

Jedźmy dalej. Zbliżamy się poprzez plac Unii Lubelskiej do Pola Mokotowskiego. Będzie tu park

Każdy współtwórcą Wspólnego Domu

OFIARNOŚĆ WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO.

Koło PPS przy Centrali Zaopatrzenia Hutniczego w Katowicach zadeklarowało na budowę Centralnego Domu Zjednoczonych Partii Klasy Robotniczej kwotę: **zł. 111.600.—**

Według nadchodzących raportów z powiatu katowickiego, na wyróżnienie zasługują następujące komitety: Komitet Zakładowy K.Z.P.W. w Wełnowcu gdzie na ogólną ilość członków 142 zadeklarowało się na kwotę zł. 350.000 — (100 proc.) w tym 30 obywateli bezpartyjnych.

Jako drugi z kolei Komitet PPS te Kochłowice, na 230 członków zdeklarowało się na sumę zł. 250.000.— (100 proc.).

W związku z powyższym apeluje się do wszystkich komitetów powiatu katowickiego o pójście śladami komitetów.

×

Funkcjonariusze C.W.K. (Centralne Więzienie Karne) w Strzelcach-Opolskich na wspólnym zebraniu PPS i PPR, powzięli uchwałę o opodatkowaniu się aż do zakończenia budowy Wspólnego Domu zjednoczonej partii w wysokości 2 procent miesięcznie od zarobków brutto.

OD PEPESOWCóW Z RZESZOWSKIEGO

RZESZÓW. — Członkowie 435 kół PPS wojew. rzeszowskiego zadeklarowali dotychczas kwotę 5.800.000 zł. Z Komitetów na pierwsze miejsce wysunął się Komitet PPS w [illegible]owej, który zadeklarował 245.000 zł. Wyróżniły się również: Koło Pracowników WK PPS, Koło PPS przy Poczcie Rzeszów, Koło Zakładowe Przemysłu Miejscowego w Dębicy i Koło PPS przy Komisji Specjalnej Rzeszów.

22 MIL. ZŁOŻYLI PEPESOWCY ZIEMI LUBUSKIEJ

POZNAŃ. O powszechności zbiórki [illegible] pepesowców Ziemi Lubuskiej świadczą sprawozdania terenowe, nadchodzące do Woj. Komitetu PPS w Poznaniu. Ogólna zadeklarowana suma wynosi około 22 milionów złotych.

ZBIÓRKA W WOJ. POMORSKIM.

BYDGOSZCZ. — Akcja zbiórkowa dała dotychczas na terenie województwa pomorskiego ogólną sumę 67.271.900 złotych, z czego bezpartyjni zadeklarowali 3.571.550 zł. Akcja zbiórkowa trwa.

Robotnicy polscy demaskują kłamstwa „Narodowca" we Francji

KATOWICE (x). — W Paryżu odbywał się w okresie od 28 maja br. kilkudniowy krajowy zjazd pracowników francuskiego przemysłu chemicznego. **W przemyśle tym zatrudnionych jest około 270 tysięcy robotników, z czego 160 tysięcy jest członkami Związku Zawodowego.**

W obradach zjazdu wzięli udział liczni delegaci robotników zagranicznych, a między innymi i przedstawiciele robotników polskich przemysłu chemicznego w osobach przewodniczącego zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego tow Wiktora Drożdża i wiceprzewodniczącego tow. Jana Pawela. Delegaci ci powrócili już do kraju, toteż w rozmowie z nimi dowiedzieliśmy się szczegółów ich pobytu we Francji.

Tow. Drożdż wygłosił do obradujących francuskich robotników obszerne przemówienie, w którym omówił związki kultury, tradycji i przyjaźni, wiążące od wieków narody Polski i Francji.

Mówca podkreślił, że wspólne przeżycia obu narodów uczą nas, iż rozbicie jedności robotniczej nie przynosi zwycięstwa i nieuchronnie działa na szkodę klasy pracującej.

Wiele tysięcy polskich partyzantów — powiedział między innymi tow. Drożdż — przeważnie robotników oddało swoje młode życie, by Francja była wolna i niepodległa.

Pamiętać o tym należy szczególnie teraz, kiedy wielu Polakom dzieje się krzywda, kiedy są więzieni i prześladowani.

Wiemy jednak z czyjego rozkazu fakty te mają miejsce.

W dalszej części swego referatu tow. Drożdż omówił osiągnięcia robotników przemysłów chemicznego, szklarskiego i papierniczego zrzeszonych w Związku Pracowników Przemysłu Chemicznego w Polsce i podkreślił, że obecnie polska klasa robotnicza stoi na końcowym etapie drogi, prowadzącej do jedności organicznej.

W zakończeniu swego przemówienia mówca stwierdził m. inn.:

„Polskie Związki Zawodowe śledzą bacznie wasze zmagania z grupą rozłamowców, która poza szkodliwą swą działalnością nie osiągnęła żadnego celu. My polscy związkowcy, jak najostrzej potępiamy szkodliwą, antyrobotniczą politykę renegatów klasy robotniczej. Jesteśmy głęboko przekonani, że CGT potrafi nie tylko utrzymać się na silnej pozycji, ale będzie poważnym czynnikiem odbudowy jednolitego frontu robotniczego we Francji i pomoże klasie robotniczej w dojściu do władzy."

Korzystając z pobytu we Francji przedstawiciele robotników przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego z terenu całej Polski odbyli konferencję z działaczami emigracji polskiej, zrzeszonymi w radach narodowych.

Tematem konferencji były sprawy wiążące się z zagadnieniami gospodarczymi, politycznymi i społecznymi Polski Ludowej, oraz kwestią dalszego powrotu emigrantów do kraju.

Tow. Drożdż i Pawela w obszernych referatach omówili obecną sytuację gospodarczą kraju, sukcesy przy wykonaniu planów produkcyjnych, rozwój akcji współzawodnictwa, zagadnienia polityczne i społeczne, oraz kwestię połączenia partii robotniczych.

Omówiono również szczegółowo warunki pracy i życia robotników, uwypuklając zdobycze socjalne klasy robotniczej.

Delegaci w rozmowach z przedstawicielami Polonii okręgu paryskiego mieli nadto możność przekonać się jakimi kłamstwami operuje emigracyjna prasa reakcyjna w rodzaju „Narodowca".

Na szpaltach tego pisma ukazują się artykuły, które właściwie nie podrywają dobrego imienia Polski Ludowej, a ośmieszają samych autorów.

Fakty podawane o rzekomych prześladowaniach w Polsce wolności wyznania, ograniczeń w nauce itp zostały przez delegatów wyczerpująco wyjaśnione.

Operowali oni przy tym oczywistymi faktami, wskazując na kłamliwość „Narodowca", nastawionego nieprzyjaźnie dla nowej rzeczywistości polskiej.

Konferencja odbyta ze 120 działaczami Polonii Francuskiej przyczyni się niewątpliwie do wyjaśnienia pewnych nieścisłości i zdemaskowania kłamliwej propagandy szerzonej z łamów „Narodowca".

Z tych też względów oceniać należy korzystnie wyjazd reprezentantów polskich robotników do Francji, gdzie mogli oni nie tylko swoim rodakom przebywającym na emigracji, ale również i robotnikom francuskim przedstawić rzeczywisty obraz Polski dzisiejszej.

Trzeba usprawnić akcję zbiórki

WARSZAWA — Akcja zbiórkowa na Wspólny Dom jest w toku. Obecnie wysuwa się na czoło realna wpłata zadeklarowanych sum. Daje się zaobserwować wielki entuzjazm członków partii wyrażający się w masowym wpłacaniu rat. Akcja deklaracyjna nie przebiega jednak równomiernie we wszystkich województwach. Tak np.: w Warszawie przeciętna ilość deklarujących członków PPR stanowi 98 proc. ogółu członków organizacji, w Gdańsku 89 proc. członków PPS złożyło deklarację na Wspólny Dom na Dolnym Śląsku akcja deklaracji objęła 90 proc. członków PPR i 75 proc. członków PPS, a w województwie lubelskim zaledwie 27 proc. członków PPR.

Stąd wynika, że naszym czołowym zadaniem obecnie jest usprawnienie niedociągnięć organizacyjnych tych województw, które dotychczas są opóźnione w akcji deklaracyjnej i przypilnowanie regularnego wpłacania rat.

Repatrianci i reemigranci przybywają do Polski

WARSZAWA — 6 czerwca przybył do Szczecina pociąg specjalny PCK, który przywiózł 384 reemigrantów z Westfalii, w czym 54 dzieci. Wśród reemigrantów Westfalii większość stanowią robotnicy [illegible].

Do Białej Podlaskiej przybył transport 612 repatriantów, w czym 134 kobiety i jedno dziecko. Dalsze transporty repatriantów w ZSRR znajdują się w drodze.

W ostatnich dniach wyruszył z Paryża w drogę do Polski pociąg specjalny PCK, który wiezie 500 reemigrantów.

10 czerwca przybędzie z Londynu do Gdyni polski statek „Lech", który wiezie 1000 repatriantów-żołnierzy. Wielu żołnierzy wraca wraz z rodzinami.

Tu przyjedziemy na wczasy

Międzyzdroje – Ostenda Bałtyku

Jeszcze nie widać morza, a już czujemy w nozdrzach jego szeroki wilgotnawy oddech. Droga wiedzie wśród lesistych wzgórz przez Wolin — dużą wyspę bałtycką, położoną u ujścia Odry. Jest to trochę taka sobie wyspa „na słowo honoru". Od lądu stałego dzieli ją bowiem tylko wąski pas wody — krótka odnoga tejże Odry, rzeka Dziwna.

Na Wolinie wszystkie drogi prowadzą do Międzyzdrojów, które są czymś w rodzaju letniej stolicy tego miniaturowego wyspiarskiego „kraju". Jest to największe i najbardziej luksusowe kąpielisko zachodniego Pomorza, które mamy zwiedzać w ramach wycieczki prasowej, zorganizowanej przez PBP „Orbis" i Państwowy Zarząd Uzdrowisk.

Warto było trząść się przez te 3 godziny w autobusie, aby na własne oczy zobaczyć te wszystkie cuda i komforty, oczekujące na naszych Klimczoków i Musiołów z Czarnego Śląska; na Piekutowszczaków z warszawskich fabryk; na tych wszystkich Kowalskich i Wiśniewskich z całej Polski, którzy przyjadą tu, aby wyciągnąć spracowane kości na białym piasku wolińskiej plaży. Wpadliśmy w sam wir przygotowań do nowego sezonu. Właściwie to już nie tyle przygotowania, ile gorączkowe dopinanie „bałtyckiej Ostendy" na ostatni guzik. Za kilka dni 32 pensjonaty PZU, 73 domy wypoczynkowe różnych organizacji i instytucji, 5 hoteli i 4 zakłady prywatne otworzą swoje podwoje na przyjęcie paru tysięcy wczasowiczów i kuracjuszy. Pierwsi z nich już nawet przybyli i korzystają z tego, że dziś po wielu dniach deszczu i chłodu wyjrzało dobrotliwie słońce, napełniając plażę radosnym wrzaskiem ludzi „w zimnej wodzie kąpanych". (Morze jest jeszcze porządnie chłodne, ale za to bardzo spokojne i kolorowe.)

Zresztą nawet dni niepogody nie muszą być tu zbyt przykre. Kino teatry objazdowe, 9 dancingów, codzienne koncerty w parku zdrojowym, czytelnia i boiska sportowe, łatwiej pozwolą zapomnieć o nieobecności słońca. (Tfu! tfu! — odstukać w niemalowane drzewo.) To są właśnie zalety Międzyzdrojów jako miejscowości komfortowej — zalety zresztą dość względne dla tych ludzi, którzy szukają nad morzem ucieczki przed hałaśliwymi uciechami życia miejskiego. Kto bowiem pożąda nad morzem ciszy i spokoju, pojedzie raczej do...

Ale o tym to już następnym razem.

Stoję w oknie pensjonatu i wchłaniam chciwie wspaniałe morskie powietrze. Określenie „głęboka wentylacja płuc" przestaje być suchym terminem lekarskim, wyczytanym w prospekcie Zarządu Uzdrowisk, reklamującym właściwości klimatyczne morza. Ta prosta fizjologiczna czynność ma dla mnie coś z magicznego, pogańskiego obrządku. Potężna pierś morza, wznosząca się nad zieloną ścianą drzew i krzewów i wąska pierś ludzka oddychają tu zgodnym rytmem — na pohybel wszelkim bronchitom, dychawicom oskrzelowym, leniwym przemianom materii i innym paskudztwom, które przywozi z sobą szczur lądowy — przybysz z ciasnych, zadymionych miast centralnej Polski.

Słońce — wielka, czerwona pomarańcza — zapada powoli nad widnokręgiem. Z budynku plażowego dochodzą dźwięki głośnika: „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem..." — Piosenka o minionych wczasach zimowych brzmi tu śmiesznie i nieaktualnie. Wczasy letnie na Wybrzeżu rozpoczynają się jutro. Może i ich urok znajdzie swoje odbicie w słowach jakiejś romantycznej, tangowej melodii...

Sezon morski — otwórz się...!

E. BRISTRZYŃSKI

publiczny, okolony od północy i południa rzędami wyższych zakładów naukowych. Trzeba przyznać, iż dobrze to zostało pomyślane. Cisza i spokój parku harmonizują z atmosferą nauki. Pod tereny sportowe natomiast przeznaczono Powiśle i tzw. Skarpę. Jest już tam Polska YMCA. Jest też w sąsiedztwie Sejm, ale mamy prawo sądzić, iż budynek sejmowy jest siedzibą prowizoryczną parlamentu polskiego. Powaga tej instytucji prawdziwej nie mieści się w architekturze petworka, jakim jest obecnie compleks pomieszczeń sejmowych, łącznie z hotelem i tym korytarzem.

Na górnej Skarpie mieścić się będą ogniska życia publicznego, a więc poza Sejmem staną tam instytuty naukowe, biblioteki, muzea.

×

— Przepraszam, Czytelniku, nie dosłyszałem Was. O co pytacie? Aha! Że to wszystko buduje i postawi się dla ministerstw urzędów uczelni i szkół, instytucji i organizacji, a co dla człowieka się robi, gdzie on ma mieszkać? Oczywiście nie zapomniano też o ludziach. Pozostawiono się więc osiedla mieszkaniowe na Mokotowie, Kole, Muranowie, Ochocie i Młynowie, które żywym wieńcem otaczać będą nową Stolicą urbanistyczną. Poza tym zdrowe budynki mieszkalne w mieście pozostaną nienaruszone.

Przyszła Warszawa będzie wolna od dymów fabrycznych i od samych fabryk. Jedynie na Woli będzie istniało zgrupowanie przemysłu lekkiego i precyzyjnego. Większy przemysł będzie wyekśmitowany do Żerania.

Jasny obraz żywiołowego rozwoju Stolicy zaciemnia sprawa telefonów. Pod tym względem Stolica jest niema, choć nie jest głucha. Łatwiej w Warszawie porozumieć się z Paryżem niż z Żoliborzem lub Mokotowem. Nawet nie próbój Czytelniku drogi, szukać dziś aparatu telefonicznego w warszawskim sklepie lub w mieszkaniu prywatnym. Chcąc się porozumieć z inną dzielnicą miasta, wejdź na dach domu i rozpal tam ognisko, aby systemem Old Firehanda z krainy Siuksów zasygnalizować przyjacielom z Woli czy Targówka swą radość. Smutek czy niebezpieczeństwo podatkowe. Zagadnienie komunikacji telefonicznej nie prędko zostanie zlikwidowane w Stolicy. Brak sprzętu długo jeszcze odczuwać będą mieszkańcy Warszawy.

Datą przełomową w życiu Stolicy będzie rok 1950. Do tego czasu stanie most Śląsko-Dąbrowski, przebita będzie wśród ruin trasa Wschód - Zachód długości 6 km., poszerzona zostanie Marszałkowska oraz ulice równoległe jak Krucza, Al. Niepodległości, Chałubińskiego i inne. Ubędzie sporo gruzu, którym będzie się regulować koryto Wisły, z gruzu też tworzyć się będzie nowe elementy budowlane. W roku 1950 nastąpi otwarcie linii średnicowej wraz z mostem kolejowym, oraz trakcji elektrycznej do Żyrardowa, Mińska Mazowieckiego i Otwocka. W tym też czasie rozpocznie się budowa dwóch dworców kolejowych na stacjach Warszawa Wschodnia i Zachodnia. Warszawa Gdańska będzie przesunięta na inne miejsce z własnym, nowym dworcem.

Samorząd m. Warszawy też nie próżnuje, obiecując na rok 1950 większą ilość tramwajów, autobusów i trolleybusów (250 mil. pasażerów w r. 1947) więcej wody, gazu (obie pozycje po 180 tys. metrów sześciennych na dobę) oraz elektryczności. 10 specjalnych samochodów będzie usuwało bezpylnie śmiecie, a liczba polewaczek wzrośnie do sześciu. Szkoda, że nie nie możemy powiedzieć o chodnikach ulicznych, które dziś daleko do nazwy stołecznych. Można na nich połamać nogi własne i sztuczne, stracić zęby (też obu rodzajów), zedrzeć wszystkie pantofle i sandały talonowe, oraz własne podeszwy tantalowe. Stan chodników znacznie by się poprawił, gdyby ojcowie miasta wysiedli na tydzień ze swoich limuzyn i pieszo wędrowali do ognisk domowych. Ale to jest wielce okrutne i dlatego mało prawdopodobne. Mimo wszystko wierzymy, iż w tej dziedzinie również przyjdzie szybka poprawa.

Kończymy, drodzy Czytelnicy, nasz objazd po Stolicy. Wrócimy tam zanim liczba mieszkańców osiągnie 2 miliony, co ma nastąpić zaraz po roku 1950. Lecz już obecnie mamy wyraźną wizję nowej Warszawy, która będzie pomnikiem Polski Ludowej, dziełem ofiarności całego Narodu, sukcesem rodzimych urbanistów i robotników.

JAN PIESS

Z „Naprzodem" nad zalewiskami Raby i Dunajca

(Relacja specjalnego wysłannika na tereny powodziowe)

Na lotnisku Aeroklubu w Balicach wytoczono przed hangar wszystkie 4 maszyny, jakimi dysponuje Kraków. Aeroklub krakowski zgłosił swą pomoc w akcji powodziowej. Mgła ranna siedzi jeszcze na ziemi i nie wiadomo, czy da się lecieć na rozpoznanie sytuacji. Prezes Kubicki, stary pilot, wysyła pierwszą maszynę na rozpoznanie pogodowe. Po pół godzinie maszyna wraca z dobrymi wiadomościami: da się lecieć!

Ładujemy do maszyny gazety dla odciętych terenów i za chwilę poczciwy Kukuruźnik rozpędza się już po trawiastym lotnisku.

Lecimy wprost na południe, nie nabierając nawet wysokości. Wisła brunatną wstęgą opasuje Kraków. Na myślenickiej szosie ruch już normalny, nawiązano łączność z Nowym Targiem. Tuż za Myślenicami widać szeroko rozlane wody Raby. Rzeka rozczapierzyła się, chcąc objąć swymi wodami jak największą część ziemi. Maszyna zniża lot. Wzdłuż brzegów, białe plamy namułów, to rzeka już opada. szczęście uwalniając zalane dolin pola.

Dwa mosty zerwane, jakby ktoś je uciął piłą na przyczółkach. Na środku brunatnej spienionej rzeki, na wysepce, utworzonej z naniesionego mułu, osiadła część zniszczonego gdzieś w górze mostu. Schodzimy nieco niżej w dół. Po betonowym pasie drogi jedzie jakieś auto ciężarowe, załadowane długimi rurami. Pewnie dla Rabki. Tam powódź zniszczyła wodociągi.

Przeskakujemy nad Obidową i oto jesteśmy w Dolinie Nowotarskiej. Koło mostu kolejowego wielkie zalewiska, ale miasto wolne już jest od wody. Obniżamy swój lot, by spojrzeć na Szaflary, dużo tu białych i szarych plam na polach, zniszczone wodą zasiewy. Żywioł znów zabrał pracę rolnika.

Lądujemy na lotnisku w Nowym Targu, mała przerwa w locie, by dowiedzieć się, co tu słychać. Zapytana góralka opowiada: Wody opadły już o metr i powoli, ale ciągle opadają: niebezpieczeństwo minęło. Wczoraj było tu bardzo groźnie, dwie ulice zostały zalane, ludność ewakuowano, ale dziś poczęła już do chodzić. Pola zniszczone, zerwało rozpoczęty nowy most na drodze do Zakopanego...

Startujemy. Kierunek — Nowy Sącz. Dunajec rozlał się szeroko. chodzi. Pola zniszczone, zerwało od zalewu pola, pola ponure w swej martwocie zniszczonego życia. Dunajec pędzi całą swą siłą górskiej rozszalałej rzeki.

Stary Sącz odcięty, rzucamy nad nim cel zabrane paczki z gazetami. Białe paczki, niczym pociski, odrywają się od samolotu i pędzą w dół, spadając na pola zamiastem. Widać ludzi, biegnących po paczki.

Nad Nowym Sączem zniżamy się jeszcze bardziej, między domami, położonymi bliżej rzeki widać przeciskające się strumienie mętnej wody. Wąż toru kolejowego ścisnął pierścień brunatno - żółtej cieczy. Na środku pokrytego wodą terenu zieleni się pojedyncze drzewa. Nie można poznać, gdzie było koryto, a gdzie pola. Posłuszny sterom Kukuruźnik schodzi w dół. Mętna wód zbliża się do nas. Po bokach rzeki niszczyciela szare przebłyskające mdłą zielenią łachy, to pola, z których usiąpiła woda. Znów zmarnowane dzieło rąk ludzkich, pokonane jednym oddechem żywiołu. Żywioła, który pośrednio sprowokowały też ręce ludzi, zabierając górom lasy, ten naturalny zbiornik wody. Obdarte z drzew stoki Tatr nie zatrzymują już wody. Zapory ochronią niższe partie kraju, ale tam, gdzie powstają strumienie i łączą się w rzeki, nie da się zrobić zapory, trzeba odbudować naturalny zbiornik wód, lasy.

Maszyna, podrzucana drganiami powietrza, zbliża się do Rożnowa. Dunajec, poskręcany w wąskie, jak gigantyczny wąż, jezioro, został zatrzymany w swym niszczycielskim pędzie. Woda ma kolor mocnej herbaty z mlekiem, na powierzchni której zebrał się brązowy pył, spychany na boki niewidocznym prądem. Jezioro ucisza się gwałtownie, zamknięte białą ścianą zapory, pod którą rozsiadł się czerwony gmach elektrowni. Schodzimy w dół. Woda, uchwycona przez ludzi, podchodzi już do szczytu muru, zamykającego doliny. Na szczęście, skończył się deszcz i woda opada. Dobrze, że tak się dzieje, bo Rożnów sam jeden nie poradzi rozszalałemu Dunajcowi. Trzeba drugiej zapory.

Słońce wyszło z za chmur, rzucając skośnie promienie na to dzieło rąk i mózgu człowieka, które powstrzymuje spiętrzony, ujarzmiony żywioł, zamieniając go w życiodajną siłę.

Benzyna się kończy, trzeba wracać. Jeszcze jeden skręt, paczki gazet znów poleciały na dół i... kierunek Kraków. LAK.

Do występku popchnęła go bieda

3 lata za napad z bronią w ręku

OLKUSZ. (IK) Anna Węglarz, mieszkanka Jaroszowca, powracając do domu z Olkusza wieczorem, została napadnięta na drodze leśnej przez młodego nieznanego osobnika, który po sterroryzowaniu jej bronią palną zrabował torebkę z zawartością 2 tys. zł i różnymi drobiazgami.

W kilka dni później, Węglarz idąc ulicą w Olkuszu w pobliżu stacji kol. poznała idącego naprzeciw niej napastnika. Narobiła krzyku i w efekcie sprawcę ujęto. Napastnikiem okazał się 19-letni H Bieda, pomocnik kowalski z Ryczówka k. Wolbromia. Przyznał się do popełnionego czynu i oddał broń, która okazała się... korkowcem. Biedę do rabunku popchnęła prawdziwa bieda.

Sprawę Biedy rozpatrywał Sąd Okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu w trybie doraźnym i skazał go na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 2 lata. Bieda otrzymał najniższą karę jaką przewiduje kodeks za tego rodzaju przestępstwa w trybie doraźnym.

Tydzień Ligi Lotniczej w Olkuszu

OLKUSZ. (JK) — W ramach „Tygodnia Ligi Lotniczej" odbył się w ub. niedzielę w Olkuszu obchód Święta Lotniczego. Po nabożeństwie pochód przeszedł ulicami miasta. Na rynku przemawiali: star. Stalmach i ob. Dąbski.

W święcie wzięły udział organizacje polityczne i społeczne młodzieżowe, związki zawodowe ze sztandarami oraz liczne rzesze społeczeństwa olkuskiego. Młodzież szkół powszechnych niosła szybowce i miniaturowe samoloty różnokolorowe, oraz emblematy lotnicze.

Praca na wsi i dla wsi

ROZWÓJ GOSPODARCZY SPISZA I ORAWY.

KRAKÓW (IM). — Uprzemysłowienie Spisza i Orawy, dzięki ożywionej działalności Komitetu popierania rozwoju gospodarczego Podhala, stale wzrasta. Ostatnio spółdzielnia „Tatry" uruchomiła na Spiszu kursy zabawkarstwa, szczotkarstwa i dziewiarstwa.

Podhalańska Spółdzielnia Tkacko-Wytwórcza zorganizowała kursy ... ikarstwa, tkactwa i trykotarstwa. Spółdzielnia „Podhale" prowadzi ożywioną akcję skupu i suszenia jagód, owoców i grzybów.

56 SZKÓŁ ROLNICZYCH W KRAKOWSKIEM

KRAKÓW. (IM) — Na terenie województwa krakowskiego czynnych jest 29 szkół rolniczych, w tym 4 licea, 19 gimnazjów trzyletnich, 2 gimnazja dwuletnie dla dorosłych, 4 uniwersytety ludowe, 4 dalsze gimnazja są w stadium organizacji.

W szkołach tych uczniowie otrzymują wykształcenie ogólne i mają możność specjalizacji w działach: ogrodniczym, rolniczo - spółdzielczym, przemysłu rolnego, rolniczo-zielarskim, hodowlanym i wiejskiego gospodarstwa kobiecego. Przy szkołach istnieją internaty, w których w roku bieżącym pomieszczenie znalazło 1227 osób.

Szkoły te równocześnie prowadzą poradnie ... fachowe dla wsi.

ZARYBIAMY RZEKI

KRAKÓW. (IM) — Z inicjatywy Inspektoratu Rybactwa na terenie województwa krakowskiego zaktywowano komitet ochrony rzek. Równocześnie podjęto masową produkcję materiału zarybieniowego i opracowano preliminarz budżetowy placówek naukowe - hodowlanych. Akcja zarybiania rzek została już rozpoczęta.

Walne Zgromadzenie PAU w Krakowie

Przed uroczystościami 75 lecia Akademii

KRAKÓW (kom) — Odbyło się tu Walne Zgromadzenie Polskiej Akademii Umiejętności poprzedzone posiedzeniami naukowymi i administracyjnymi wszystkich Wydziałów Akademii.

Walne Zgromadzenie P.A.U. dokonało wyboru nowych członków Akademii zarówno krajowych jak i zagranicznych. Nazwiska nowo wybranych członków krajowych zostaną ogłoszone podczas uroczystego publicznego posiedzenia Polskiej Akademii Umiejętności, które od[illegible] uroczystościami jubileuszu 75-lecia Akademii w początkach października b.r. Nazwiska członków zagranicznych zostaną podane do wiadomości publicznej po zatwierdzeniu ich wyboru przez Prezydenta R.P. Ponadto Walne Zgromadzenie przyznało nagrody [illegible]

Bohaterski ORMOwiec ratuje 7 osób

KRAKÓW (s). — Podczas akcji ratunkowej na terenach objętych powodzią odznaczył się bohaterski ormowiec, Jan Gucwa z gminy Grybów, który, mimo, iż kilkakrotnie omal sam nie utopił się, zdołał ocalić rodzinę, składającą się z 7 osób w tym 5 dzieci.

Wicewojewoda krakowski ingr. Rubiński odznaczył bohaterskiego ormowca w imieniu Towarzystwa Przyjaciół ORMO nagrodą pieniężną w sumie 5.000 zł.

Przed procesem Buehlera

KRAKÓW. (kom). — Sekretariat Najwyższego Trybunału Narodowego komunikuje, iż wydawanie kart wstępu na proces przeciwko oskarżonemu dr. Józefowi Buehlerowi, b. szefowi rządu tzw. G.G. rozpocznie się z dniem 14 bm.

Po karty wstępu należy zgłaszać się w godzinach od 13—15 w gmachu Sądu przy ul. Grodzkiej nr. 52, III brama, gdzie mieści się biuro Najwyższego Trybunału Narodowego — (telefon nr. 565-83). — które przez cały czas procesu będzie tam-że czynne.

Nadmienia się, iż karty wstępu z uwagi na szczupłość miejsca na sali będą wydawane tylko w ograniczonej ilości i tylko za zgłoszeniem. (Dotyczy to także organizacji, awizków itp.)

Celem udostępnienia publiczności przysłuchiwania się przebiegowi procesu zostaną na zewnątrz gmachu umieszczone głośniki.

Gdzie składać dary na powodzian

KRAKÓW. (Kom) — Zbiórka darów w naturze na powodzian odbywa się w Wydziale Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Krakowie, ul. Kopernika 1, parter, pokój Nr. 14, w godz. od 8 do 20.

27 ambulatoriów dentystycznych

działa w woj. krakowskim

KRAKÓW (IM). — Na terenie województwa krakowskiego czynnych jest 20 przychodni stałych i 5 ruchomych ekip. 2 dalsze przychodnie (w Rabce i Kętach) znajdują się w stadium organizacji.

Ekipy ruchome działają na Orawie, Podhalu, w powiecie nowotarskim i w okolicach Rabki.

Związek Uczestników Walki Zbrojnej

na powodzian

KRAKÓW. — Zarz. Wojew. Zw. Uczestn. Walki Zbr o N. i D. w Krakowie, wzywa wszystkich członków do składania darów pieniężnych, w odzieży, w lekarstwach i w naturze na pomoc ofiarom żywiołu powodzi.

Zarząd nie wątpi w to, że członkowie jako pierwsi w walce o wyzwolenie kraju, staną się pierwszymi w spełnieniu szlachetnego obowiązku przyjścia z pomocą poszkodowanym przez klęskę okrutnego żywiołu.

Dary przyjmuje Zarząd przy ul. Wielopole nr. 15, II p. w godz. 8—15, przy czym dla każdego z członków zostanie założona specjalna ewidencja w celach kontroli.

Po roku walki z spekulacją

KRAKÓW (s). — W związku z rocznicą wprowadzenia w życie ustawy o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków odbędą się w sobotę, 12 bm. zebrania w Krakowie, Chrzanowie i Jaworznie.

W Krakowie w dniu 12 bm. w sobotę o godz. 15 w sali Domu Żołnierza przy ul. Lubicz — róg Mogilskiej po zebraniu będzie wyświetlany film.

W Chrzanowie w sali Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej o godz. 15.

W Jaworznie w sali Zarządu Miejskiego o godz. 16.

Na zebraniach podane zostaną do wiadomości społeczeństwa dotychczasowe osiągnięcia w walce z lichwą i spekulacją, oraz wręczone zostaną odznaczenia państwowe obywatelom zasłużonym w tej akcji

Wojew. Rada Narodowa i Okr. Komisja Związków Zawodowych zapraszają całe społeczeństwo do wzięcia udziału w tych zebraniach.

Studia wyższe dla nauczycieli

KRAKÓW (kom) — „Państwowa Komisja Weryfikacyjno-Kwalifikacyjna w Krakowie komunikuje, że określony został termin 7 kadencji na czas od 25 b.m. do 15 lipca b.r.

Podania o dopuszczenie do studiów wyższych (rok wstępny albo rok pierwszy) przyjmowane będą tylko do dnia 23 bm. włącznie (Kuratorium O.S.K. III p. pokój 9) codziennie między godz 10 a 13.

Egzaminy odbędą się: pisemne dnia 30 czerwca i 1 lipca o godz. 8 w Państw. Gimnazjum III a ustne od dnia 5 lipca począwszy w Państw. Gimn. w Krakowie".

Zjazd b. Więźniów w Oświęcimiu

Zjazd b. Więźniów Politycznych w Oświęcimiu odbędzie się w dniu 13 bm. (niedziela). Zgłoszenia przyjmuje sekretariat PZBWP Basztowa 8 pokój nr. 7 od 9—13 do dnia 12 bm. włącznie.

Auta z uczestnikami wyjadą 13 bm. o godz. 7 rano sprzed lokalu związku

Walny Zjazd Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy

Dnia 15 bm. o godz. 10 w sali Posiedzeń M. R. N. w Krakowie, pl. WW. Świętych 3 odbędzie się walny zjazd Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy m. st. Warszawy.

W zjeździe weźmie udział I wiceminister Obrony Narodowej ob. gen. Spychalski, oraz sekr. gen. Nacz. Rady Odbudowy m. st. Warszawy ob. inż. Grabowski.

Na zjeździe udekorowani zostaną odznakami Odbudowy Stolicy wyróżnieni w pracy obywatele z Krakowa i terenu.

Liceum Techniki Plastycznej w Zakopanem

ZAKOPANE (IM). — Gimnazjum rzeźbiarskie w Zakopanem przekształcone zostało na Państwowe Liceum Techniki Plastycznej. Nowy zakład naukowo-artystyczny rozpocznie działalność z nowym rokiem szkolnym i będzie głównym ośrodkiem polskim kształcenia adeptów sztuk plastycznych w zakresie rzeźby w drzewie.

Ochrona zabytków w Tarnowie

TARNÓW (IM). — W Tarnowie przystąpiono do przebudowy zanytkowego domu z XVI w. w Rynku. Zostaną tu pomieszczone zbiory i magazyny muzeum Ziemi Tarnowskiej.

Równocześnie cały budynek Ratusza tarnowskiego, pochodzący również z XVI w., zostanie przerobiony na muzeum i udostępniony zwiedzającym.

Apel Społecznej Komisji Kontroli Cen

KRAKÓW (kom) — Przewodniczący Społecznej Komisji Kontroli Cen w Krakowie i w Chrzanowie wzywają do stawienia się na zebraniach 12 czerwca bm organizowanych przez Wojew. Radę Narodową i Okr. Komisję Związków Zawodowych wszystkich członków Partyj Politycznych, Związków Zawodowych oraz instytucyj i urzędów, którzy biorą udział jako kontrolerzy społeczni w akcjach kontrolnych z ramienia Społ. Komisji Kontroli Cen.

4 lata za grzechy okupacyjne

KRAKÓW. (s) — Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanął Jan Domin, oskarżony o VD i 'cały [illegible]

Po przewodzie sądowym Sąd Okręgowy wydał wyrok skazujący Domina za VD na 1 rok więzienia i za obrazę Narodu Polskiego na 3 lata, łącznie na 4 lata więzienia.

Defraudacja w „Książce"

KRAKÓW (s). — W Spółdzielni Wydawniczej „Książka" w Krakowie, św. Jana 11, kontroler tejże spółdzielni podczas sprawdzania kasy stwierdził brak gotówki w kwocie ćwierć miljona złotych. Kwotę te, jak okazało się, przywłaszczyła sobie kasjerka.

Wyrok śmierci na tłumacza gestapo

KRAKÓW (s). — Sąd Najwyższy w Krakowie zatwierdził wyrok śmierci, wydany przez Sąd Okręgowy w Krakowie na Maksa Kwasta. Kwast — tłumacz gestapo stosował wyrafinowane tortury podczas przesłuchiwań Polaków i Żydów, odbywających się na Pomorskiej.

KRONIKA

RESTAURACJA PLACU ŚW. MAGDALENY

KRAKÓW (IM). — Ministerstwo Kultury i Sztuki postanowiło finansować roboty na pl. św. Magdaleny w Krakowie, zmierzające do przywrócenia temu fragmentowi miasta jego pięknego zabytkowego charakteru.

WYJAŚNIENIE OKZZ

KRAKÓW (kom). — „W ostatnich czasach ukazują się w prasie notatki o najróżnorodniejszych przydziałach, z powołaniem się na Okręgową Komisję Związków Zawodowych.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych oświadcza, że nie bierze żadnej odpowiedzialności za informacje, które nie zostały podane przez O.K.Z.Z. w formie komunikatu.

Niniejsze oświadczenie podajemy celem uniknięcia nieporozumień, powstających często na skutek bezpodstawnych informacyj.

OBRADY KUPCÓW BRANŻY CHEMICZNO - GOSPODARCZEJ

KRAKÓW (kom). — Onegdaj odbył się tu w sali Izby Przemysło- Ogólnopolskiego Zrzeszenia Kupców Branży Chemiczno - Gospodarczej.

Między innymi w Zjeździe wziął udział delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu inż. R. Konopka.

Zjazd uchwalił przekształcić Ogólnopolskie Zrzeszenie na Związek Zrzeszeń Kupców Branży Chemiczno-Gospodarczej oraz przenieść siedzibę przyszłego Związku z Krakowa do Warszawy, po czym dokonano wyboru nowego Zarządu z prezesem inż. St. Chrzanowskim (Kraków) na czele.

LETNIA SZKOŁA MALARSTWA

KRAKÓW (IM). — Akademia Sztuk Pięknych otrzymała na terenie zabytkowego zamku w Wiśniczu dwa pokoje. W okresie letnim zamieszkają tu studenci Akademii, którzy połączyć będą mogli w ten sposób pracę i naukę z odpoczynkiem.

Racjonalizacja pracy w samorządzie terytorialnym

Z obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej

KRAKÓW. (IM) — W drugim dniu obrad Woj. Rady Narodowej, sprawozdanie z działalności złożyło prezydium oraz poszczególne komisje WRN. Po uchwaleniu statutów dla liceum hodowlanego w Nawojowej i szkoły pielęgniarek w Tarnowie, omówiono wykonanie budżetu krakowskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego na rok 1947.

W roku ubiegłym Woj. Zw. Samorządowy położył szczególny nacisk na rozbudowę zakładów przemysłowych i opiekę społeczną, wydatkując na oba te cele łącznie 8450000 zł, w tym 670.000 na rozbudowę zakładów gospodarczych. Działalność subwencyjną rozwinięto przede wszystkim na odcinku oświatowym i kulturalnym, wydatkując 4729400 zł, oraz dla akcji przesiedleńczej. Przy dochodach 89480139 zł, wydatki wyniosły 88839948.

Na wniosek Komisji Kontroli Społecznej zatwierdzono wykonanie budżetu i udzielono absolutorium. Dokonano zmian w składzie poszczególnych komisji WRN, a następnie powołano specjalną Komisję Racjonalizacji Pracy i Oszczędności w samorządzie terytorialnym. Przewodnictwo tej komisji objął tow. Kiryczyński. Zadaniem tej komisji będzie sprawdzenie działalności samorządu terytorialnego, ze szczególnym uwzględnieniem przerostów personalnych. Pracownicy przewidziani do redukcji zostaną przez Wydział Samorządowy skierowani na odcinki, w których odczuwa się brak ludzi do pracy, przy czym przy likwidowaniu przerostów personalnych brać się będzie pod uwagę kwalifikacje zawodowe i użyteczność odnośnych pracowników. Kontrole na terenie gmin zostały już przeprowadzone i raporty przepracowane zostaną przez komisję wojewódzką jeszcze w tym miesiącu. Komisja wojewódzka przeprowadzi takie kontrole również na terenie samorządów miejskich

Z kolei wojewoda tow. dr Pasenkiewicz zdał sprawozdanie z przebiegu katastrofy powodzi i przebiegu akcji ratowniczej i pomocy. Dyrektor PKP tow. Gehorsam omówił stan komunikacji na terenie woj. krakowskiego w związku z powodzią.

Woj. Rada Narodowa uchwaliła jednomyślnie wniosek radnego Drelichowskiego, w którym stwierdza potrzebę natychmiastowej pomocy dla ofiar powodzi.

Zgodnie z wnioskiem WRN zwróciła się do Rady Państwa o przyznanie doraźnej zapomogi dla powodzian oraz do Ministerstwa Rolnictwa i Aprowizacji o przyznanie bezzwrotnych subwencji na akcję siewną.

Uchwała ta dotyczy również akcji pomocy w powiatach i wysłania na tereny dotknięte powodzią komisji rolnych.

W ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem rektora O. J. Waltera omawiano sprawy młodzieży akademickiej i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prezydent miasta poseł tow. dr Dobrowolski podkreślił, iż całe społeczeństwo cieszy się, że, jak wynika ze sprawozdania rektora Waltera, stara uczelnia Jagiellońska włącza się w nurt ideologiczny nowej polskiej współczesności, a w jej murach dokonują się przeobrażenia myślowe, nadążające za rzeczywistością.

Po interpelacjach i wolnych wnioskach obrady zakończono.

Promocja prof. J. Benesica

Naukowe odznaczenie dla wielkiego przyjaciela Polski

KRAKÓW (IM) — W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się w dniu 10 bm w obecności wicewojewody Przybysza, prezydenta miasta tow. dr Dobrowolskiego, przedstawiciela ambasady jugosłowiańskiej w Polsce i licznie zebranych profesorów U. J. oraz przedstawicieli partii politycznych i polskich instytucji kulturalnych — uroczystość nadania tytułu doktora filozofii honoris causa poecie literatowi jugosłowiańskiemu profesorowi Julije Benesic z Zagrzebia

Julije Benesic urodził się w r. 1883 w Chorwacji, a po ukończeniu studiów został profesorem gimnazjum w Zagrzebiu. Już w młodości rozpoczął działalność literacką, pisząc drobne utwory, które drukowane były w pismach jeszcze za jego czasów szkolnych. Dalsze lata życia Julije Benesica są niezmiernie urozmaicone i bardzo pracowite. Na uniwersytetach w Krakowie i Petersburgu studiuje slawistykę, jest kolejno lektorem języka serbsko-chorwackiego na uniwersytecie w Warszawie i polskiego na uniwersytecie w Zagrzebiu, attache kulturalnym ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie, redaktorem czasopism literackich i wydawnictw, dyrektorem teatru, poetą, literatem, tłumaczem. Przez cały ten okres pozostaje wiernym przyjacielem Polski. W jego dorobku twórczym znajdujemy 45 tłumaczeń polskich powieści, przekłady poezji polskiej, nowel, sztuk dramatycznych, które wystawia na scenie teatru w Zagrzebiu i in.

M. in. przetłumaczył Julije Benesic Sienkiewicza "W pustyni i puszczy", „Chłopów" Reymonta, „Przedwiośnie" i „Dzieje grzechu" Żeromskiego, utwory Kossak-Szczuckiej, Ossendowskiego, Struga, Parandowskiego, Wittlina. W czasie wojny w tłumaczeniu ukazuje się „Anielka" Prusa, „Ludzie bezdomni" Żeromskiego, „Niebo w płomieniach" Parandowskiegoo, „Kobiety i mężczyźni" Magdaleny Samozwaniec.

Obecnie w druku znajduje się tłumaczenie „Dziadów" Mickiewicza.

Równocześnie na terenie Warszawy prowadził prof. Benesic ożywioną działalność, zmierzającą do zacieśnienia współpracy i przyjaźni między dwoma narodami słowiańskimi, z którymi jest tak silnie związany uczuciowo. Wydaje gramatykę języka chorwackiego, redaguje Bibliotekę Jugosłowiańską.

Przemawiając w imieniu Wydziału Humanistycznego dziekan prof. dr Zenon Klemensiewicz podkreślił na uroczystości promocji, że Julije Benesic jeszcze przed laty, zanim idea słowiańska stała się rzeczywistością, był jej pionierem i szczerym propagatorem. Uniwersytet Jagielloński, w uznaniu zasług Julije Benesica, postanowił nadać mu tytuł doktora honoris causa jednej z najstarszych uczelni słowiańskich.

W imieniu rektora U. J. i dziekana Wydz. Humanistycznego promocji dokonał prof. Mole.

Niezmiernie wzruszony prof. Julije Benesic podziękował w języku polskim za ofiarowane [illegible] czenie. „Robiłem wszystko [illegible] dla zaszczytów, ale dla własnej przyjemności, dlatego, że chciałem i innym — powiedział prof. Benesic — pokazać piękno ukochanej przeze mnie kultury polskiej. I pracy tej nie zaprzestanę dopóki mi sił starczy".

W imieniu dyrekcji teatrów miejskich i polskich artystów dramatycznych serdeczne życzenia promowanemu złożył dyrektor Wacław Nowakowski. Studentki U. J., młodzież szkolna, uczniowie studium słowiańskiego i dzieci w strojach krakowskich ofiarowały wielkiemu przyjacielowi Polski wiązanki kwiatów wraz z serdecznymi życzeniami.

Po uroczystej promocji prof. dr. Julije Benesic, przystrojony w niebieską togę wydziału humanistycznego U. J., wygłosił odczyt p. t. „Literatura polska w przekładach u Chorwatów i Serbów."

SPORT

Piłkarze Krakowa walczą na 3 frontach

KRAKÓW (cj) — 13 czerwca w dniu PZPN-u piłkarze krakowscy walczyć będą na trzech frontach. Pierwszy zespół Krakowa rozegra w tym dniu spotkanie międzynarodowe z Morawską Ostrawą w Krakowie, drugi garnitur spotka się z reprezentacją Przemyśla w Przemyślu a trzeci zespół grać będzie w Bielsku z reprezentacją tego miasta. Juniorzy Krakowa rozegrają w sobotę 12 czerwca pierwsze powojenne spotkanie międzynarodowe z reprezentacją Morawskiej Ostrawy.

Kapitan Związkowy Krakowskiego OZPN-u mgr Zastawniak ustalił już trzy reprezentacje na dzień 13 czerwca.

Skład przeciw Morawskiej Ostrawie: Jakubik (Garbarnia), Gędłek (Cracovia), Barwiński (Tarnovia), Jabłoński II (Cracovia), Parpan (Cracovia), Jabłoński I (Cracovia), Bobula (Cracovia), Gracz (Wisła), Nowak (Garbarnia), Kohut (Wisła), i Wawrzusiak (Zwierzyniecki). Rezerwowi: Hymczak (Cracovia), Rakoczy (Garbarnia), Różankowski I i II (Cracovia) i Giergiel (Wisła).

Przeciw Przemyślowi zagrają: Jurowicz (Wisła), Kubik (Wisła), Flanek (Wisła), Dawidowicz (Wisła), Lasewicz (Garbarnia), Filek I (Wisła), Parpan (Garbarnia), Dwernicki (Wieczysta), Stadler (Szczakowianka), Urbańczyk (Korona) i Mamoń (Wisła. Rezerwowy Piekło (Zwierzyniecki).

W Bielsku Kraków III wystąpi: Bębenek (Dąbski), Śliwa (Garbarnia), Mastek (Dąbski), Mazur (Cracovia), Bieniek (Garbarnia), Żupiński (Dąbski), Kuczyński (Tarnovia), Kofin (Dąbski), Zatorski III (Chełmek), Wcisło (Bieżanowianka), i Kołasa (Bieżanowianka). Rezerwa: Ptasiński (Chełmek).

Mistrzostwa juniorów

KRAKÓW. (CJ) — W sobotę o godz. 16 i w niedzielę 13 czerwca o godz. 10 na Stadionie Miejskim, Krakowski OZLA urządza okręgowe mistrzostwa juniorów do lat 16 i mistrzostwa klasy C panów oraz klasy A pań.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Pan Twardowski" — występ Opery Śląskiej.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Archipelag Lenoir" Salacrou.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Cement" Wirskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19.15 — „Żabusia" Zapolskiej.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Bajadera" Kalmana.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Dwa Michały".

KOMUNIKAT

Apeluje się do społeczeństwa miasta Krakowa a przede wszystkim do wdów i sierot po więźniach politycznych, aby w zrozumieniu tej ważnej sprawy w dniu 12. VI. br. od godz. 14—18 oraz w dniu 13. VI. br. o godz. 8 rano zgłaszali się ochotniczo w Związku b. Więźniów Politycznych, ul. Basztowa 8, II p., w celu wzięcia udziału w zbiórce na budowę Muzeum Państwowego w Oświęcimiu.

DYŻURY APTEK

Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Grodzka 17, Starowiślna 77, Krakowska 9, Długa 88, Senatorska 5, Mogilska 16, Kalwaryjska 27, Łobzowska 20.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

12 czerwca 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne wstają zorze..."; 11.57 Sygnał czasu; 13.00 Muzyka popularna; 14.00 Uwertury i fantazje operowe; 14.30 Koncert życzeń; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 15.30 „Historia o mądrym Ali i biednym Achmedzie" — bajka dla dzieci; 16.45 „Przy sobocie po robocie"; 18.15 Recital skrzypcowy Henryka Kowalskiego; 19.00 „Melodie świata"; 19.25 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej; 21.15 Koncert Krakowskiej Ork. P. R.; 22.00 Muzyka taneczna; 22.50 „Nowe przeboje" (płyty); 23.25 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycyj.

Bazarnik i Nowara w Krakowie

KRAKÓW (CJ) — W sobotę gościć będzie w Krakowie mistrzowski zespół bokserski Śląska, Batory z Chorzowa, gdzie rozegra towarzyskie spotkanie z Cracovią. Batory przyjeżdża do Krakowa w swym najsilniejszym składzie z reprezentantami Polski Bazarnikiem, Bibrzyckim i Nowarą na czele.

Spotkanie to zostanie rozegrane na Hali WF, ul. Zwierzyniecka 24. Początek o godz. 20.

● S P O R T ●

Łódź - Warszawa 1:0 (0:0)

ŁÓDŹ. — W meczu o puchar śp. Kałuży Łódź pokonała Warszawę 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył na 2 minuty przed końcem zawodów Urban. Sędziował ob. Fronczyk (Tarnów). Widzów około 12 tys.

Drużyna łódzka miała przewagę w polu i nikłe zwycięstwo zawdzięczać może słabo dysponowanemu atakowi. W drużynie zwycięzców najlepiej zagrali lewy pomocnik Miler oraz prawy obrońca Włodarczyk. Ponadto wyróżnił się bramkarz Szczurzyński.

W drużynie stołecznej b. dobrze zagrali bramkarze. Skromny do momentu kontuzji głowy, po której został odwieziony do szpitala spisywał się bez zarzutu. Borucz również zadowolił i nie ponosi winy za przepuszczoną bramkę. W obronie dobry był Gierwatowski. Atak warszawski zawiódł na całej linii. Decydującą bramkę zdobył w 88 minucie Urban z wolnego.

[illegible] Kraków — Poznań 8:3 i Warszawa — Łódź (0:1) tabela rozgrywek międzyokręgowych o puchar im. śp. J. Kałuży przedstawia się następująco:

	Gier	pkt.	st. br.
1) Kraków	6	8	23:13
2) Warszawa	6	7	13:10
3) Łódź	5	4	9:13
4) Poznań	5	4	11:18
5) Śląsk	4	3	11:13

Leopolia - Zjednoczenia 14:6

OPOLE (zst) — Na stadionie WF i PW w Opolu odbyły się zawody o mistrzostwo ligi szczypiórniaka pomiędzy miejscową Leopolią a Zjednoczeniem z Bydgoszczy. Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna opolska, która przewyższała gości z Bydgoszczy o całą klasę. Po tym [illegible] drużyna opolska uplasowała [illegible] na pierwszym miejscu w swej grupie.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kulik 5, Helfeuer 5, Kampa 2, oraz Parecki i Kaniut po 1. Widzów 2.000. Sędziował ob. Ejme z Łodzi.

Bokserzy Śląska walczą z Wrocławiem

KATOWICE (Z) Reprezentacyjna ósemka pięściarzy śląskich wyjedzie 20 czerwca do Wrocławia gdzie zmierzy się z reprezentacją tego okręgu. Wrocław w ciągu krótkiego okresu czasu stał się jednym z przodujących okręgów pięściarskich w Polsce. Tacy bokserzy jak Faska Symonowicz, Waluga, Kwiatkowski, Ciećwierz wysoko notowani są na wszystkich listach klasyfikacyjnych. Mecz ze Śląskiem zapowiada się więc ciekawie.

Kapitan sportowy ŚLOZB ob. Kosmowski doceniając klasę i poziom przyszłego przeciwnika powołał do reprezentacji najlepszych pięściarzy, którzy będą mieli jednak ciężki orzech do zgryzienia we Wrocławiu.

Skład Śląska przedstawiać się będzie następująco: **Kowalczyk Grzywocz, Matloch, Rademacher, Sznajder, Nowara, Urbaniak, Drapala.**

W ramach tego spotkania najciekawsze pojedynki stoczą Matloch z Symonowiczem, który awansował do wagi piórkowej, oraz Rademacher z Walugą.

Bielsko - Żywiec 1:0

BIELSKO (Br.) — Zawody towarzyskie, rozegrane 8 bm. na Stadionie BBTS zakończyły się zwycięstwem Bielska, dla którego bramki zdobyli Adam3, Śliwa 1.

Polska - Rumunia w tenisie

WARSZAWA (SAP). W dniach 18 19 i 20 bm. odbędzie się na kortach Legii w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Rumunia. Reprezentacje wystąpią w następujących składach: Polska — Jędrzejowska, Skonecki, Hebda, Kończak; Rumunia — Stancescu, Caralulia, Viziru, Cobsuc.

MIĘDZYNARODOWE IMPREZY ŚLĄSKICH TENISISTÓW

KATOWICE. — Tegoroczny międzynarodowy sezon tenisowy na Śląsku zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Po występach tenisistów Pragi i Morawskiej Ostrawy, w dniach 26 i 27 bm. rozegrany zostanie w Katowicach mecz Katowice — Bukareszt, zaś 3 i 4 lipca br. spotkanie Katowice — Belgrad.

W pierwszej połowie sierpnia gośćić będą na Śląsku czołowi tenisiści ZSRR, a w dniach od 24—29 sierpnia br. na kortach „Pogoni" rozegrane zostaną międzynarodowe mistrzostwa Polski.

XXII MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI PAŃ ODBĘDĄ SIĘ W BYDGOSZCZY

WARSZAWA. — W dniach 10—11 lipca br. odbędą się na stadionie miejskim w Bydgoszczy XXII mistrzostwa lekkoatletyczne Polski pań. Organizatorem mistrzostw jest Pomorski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny.

Zawody odbędą się w następujących konkurencjach: 80 m, 200 m, skok w dal, rzut oszczepem, sztafety 4x100 m i 4x200 m, 100 m, 800 m, 80 m p. pł., skok w zwyż, dysk, kula i trójbój 100 m, oszczep skok w dal.

✱ Piłkarska reprezentacja Danii, która w końcu miesiąca spotka się w Kopenhadze z Polską, zremisowała wobec 35 tys widzów z pierwszoligową angielską drużyną Portsmouth 2:2 (1:1).

Zawody szybowcowe w Żarze

KATOWICE (cel). — Na lotnisku szybowcowym „Żar" koło Żywca rozpoczęły się organizowane na wielką skalę międzynarodowe zawody szybowcowe, na które swój udział zgłosiły obsady wszystkich państw słowiańskich, jednakże na wyznaczony termin rozpoczęcia konferencji poza Polakami przybyli jedynie Czesi.

Zawody odbywają się już dziś we wszystkich kategoriach, jednak że oficjalne ich otwarcie nastąpi dopiero w najbliższą niedzielę, a doko na go minister komunikacji inż. Rabanowski i gen. dyw. Romeyko. Spodziewany jest również przyjazd marsz. Żymierskiego, który w tym samym dniu bawić będzie w Bielsku na uroczystości wręczenia sztandaru tamtejszym oddziałom saperów.

Na dzień otwarcia wybierają się liczne wycieczki z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego i krakowskiego.

KONARZEWSKI — TRENEREM OBJAZDOWYM GWARDII

ŁÓDŹ (SAP). — Pięciokrotny mistrz Polski w boksie Tomasz Konarzewski został ostatnio zaangażowany przez ZS Gwardia jako trener objazdowy. W związku z tym Konarzewski na stałe przeniesie się do Warszawy, gdzie prowadzić będzie treningi i instruować na licznych obozach Gwardii poza Warszawą.

JUBILEUSZ 25-LECIA PODOKRĘGU RYBNIK

RYBNIK. — Podokręg piłki nożnej Sl. OZPN w Rybniku obchodzi w niedzielę dnia 13 b.m. jubileusz 25-lecia istnienia. W ramach uroczystości jubileuszowych odbędzie się międzynarodowe spotkanie między reprezentacją Slezkiej Ostravy a reprezentacją podokręgu.

Z boisk i ringów Europy

HAGA. — Mistrzowska drużyna świata w szczypiorniaku — reprezentacja Szwecji — pokonała tu w międzypaństwowym meczu reprezentację Holandii 12:2 (6:2), mając przez cały czas spotkania zdecydowaną przewagę.

Bramki dla Szwecji zdobyli: Juthage — 6, Olssen — 3 ,oraz Moberg — 1.

BELGRAD. — W Belgradzie odbyło się międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Jugosławia — Rumunia, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6. Był to trzeci mecz międzypaństwowy obu drużyn. W poprzednich: Rumunia pokonała Jugosławię 14:2 (Remichvar, 1937 r.), w dwa lata później zaś oba zespoły uzyskały w Pradze remis 8:8.

SOFIA. — W towarzyskim meczu piłkarskim mistrzów Jugosławii i Bułgarii Dynamo (Zagrzeb) — Levski (Sofia), Jugosłowianie pokonali Bułgarów 2:1 (2:0).

ANGLIK FRITH ZDOBYWA „TOURIST TROPHY"

LONDYN. — W Douglas na wyspie Isle of Man odbył się tradycyjny wyścig motocyklowy o „Tourist Trophy". Uczestniczyli w nim czołowi kierowcy zagraniczni.

W kategorii do 350 ccm., w której startowało 90 zawodników, wyścig wygrał Anglik Frith, przebywając 264 mile (ok. 425 km) w czasie 3:14:23,8 godz. Drugie miejsce zajął Foster (Anglia) na Velocette w czasie 3:19:12,6 godz., przed swym rodakiem Bellem na „Nortonie" — 3:20:50,4 godz.

Zwycięzca jechał na motorze marki „Velocette" i uzyskał przeciętną szybkość 81,59 km/godz.

Komunikat

Podaje się do wiadomości publicznej, że **Fundusz Aprowizacyjny** powołany do życia Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 26 października 1945 r., zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu wydanym w porozumieniu z Ministerstwem Aprowizacji i Ministerstwem Skarbu został postawiony z dniem 1 maja 1948 r. w stan likwidacji. Z dniem tym zadania i czynności wykonywane przez Fundusz Aprowizacyjny zostały przekazane na odcinku zbożowym Polskim Zakładom Zbożowym, a na odcinku mięsnym Spółdzielczo Państwowej Centrali Mięsnej. Fundusz Aprowizacyjny w likwidacji przeprowadza rozliczenie z dokonanych transakcji do dnia 1 maja br.

W związku z powyższym ogłasza się, że wszelkie pretensje wynikłe z transakcji oraz innych stosunków prawnych zawieranych z **Oddziałem Funduszu Aprowizacyjnego** w Bytomiu należy zgłaszać w nieprzekraczalnym terminie dni trzydziestu od dnia 15 czerwca br.

Po upływie tego terminu żadne pretensje uwzględniane nie będą.

(686-48) **Likwidator**

Oddziału Funduszu Aprowizacyjnego w Bytomiu

Konkurs

na **wakujące** od dnia 1 września 1948 r. w Operze Śląskiej z siedzibą w Bytomiu następujące stanowiska w orkiestrze: 2 skrzypków, 1 violista, 2 violonczellstów, 1 flecista (II flet), 1 oboista (I wzgl. III), klarnecista (I wzgl. II) 2 volternistów (I wzgl. III oraz II wzgl. IV), 2 trębaczy (I wzgl. III oraz II), 1 puzonista (I).

Konkurs odbędzie się dnia 18 czerwca 1948 r. o godz. 10 rano w siedzibie Opery Śląskiej w Bytomiu przy ul. Moniuszki (18166)

Ogłoszenie przetargu

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie [illegible] przetarg nieograniczony na roboty instalacji elektrycznej (świa[illegible] sygnalizacja i telefony) dla nowego budynku admi[illegible] **Szlak 40** w Krakowie.

Oferty należy składać do godz. 12 dnia 23 czerwca 194 r. w biurze Sekcji Majątku Nieruchomego ZUS O/Kraków przy ul. Wybickiego 1 w Krakowie, gdzie o goz. 12.15 tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Informacji udziela powyższe [illegible] w godz. 10—13 i [illegible] otrzymać za zwrotem kosztów formularze ofert[illegible] zapoznać się z projektem ustawy.

Zakład Ubezpieczeń Społec[illegible]

[illegible]

Koleje Elektryczne Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego

Katowice ul. Matejki 2

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na budowę budynku podstacji elektrycznej w Chorzowie-Batory.

Podkładki ofertowe za opłatą zł. 100 można otrzymać w Dziale Zaopatrzenia, pokój nr 22. Projekt budowy wyłożony jest do [illegible]du w Wydziale Budowlanym pokój Nr 43.

Oferty należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach do skrzynki ofertowej w Dziale Zaopatrzenia w terminie do dnia 24 czerwca 1948 roku, w którym to dniu o godz. 10 nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Stający do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 2% sumy oferowanej do Kasy Głównej, kwit zaś otrzymany dołączyć do oferty.

Koleje Elektryczne zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, dowolny wybór oferenta jak również podział robót między kilku współubiegających się (PAP) (7819)

[illegible]

Zarządzenie postępowania o stwierdzeniu zgonu

1. Dr Marek Eckstein, ur. 1880 we Lwowie syn Maiera i Basi, ostatnio zamieszkały we Lwowie ul. Krasickich 15.
2. Rachela z Tenenbaumów Eckstein, ur. 1888 r. w Rzeszowie, [illegible]
3. Cypora Tenenbaum ur. [illegible] i Estery Galitzer żona [illegible] mieszkała we Lwowie.
4. Sara Tenenbaum, ur. w Rzeszowie w roku 1921, córka Barucha Tenenbauma i Cypory z Galitzerów, ostatnio zamieszkała we Lwowie.

we wrześniu lub październiku 1942 r. mieli być we Lwowie objęci akcją wysiedleńczą i wywiezieni do obozu w Bełżcu i tam mieli [illegible]

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, iż wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Hermana Tenenbauma zam. w Kra[illegible]e, ul. Kazimierza Wielkiego 40/8 postępowanie o stwierdzenie [illegible] a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie osta[illegible]

(787) Sędzia Grodzki: Regulewicz w. r.

STAROSTA POWIATOWY KATOWICKI

[illegible]

przetarg nieograniczony

na dobudowę jednego skrzydła w szkole powszechnej w Ochojcu.

Podkładki i bliższe informacje w Starostwie Powiatowym pokój 76. Wadium 1 procent. Termin otwarcia ofert 24 czerwca 1948 r godz. 11.30. Bliższe szczegóły na tablicy urzędowej Starostwa Powiatowego. (11799)